

ROK XXV / Nr 1(88) 2018

CZASOPISMO



Federacji
Organizacji Polskich
na Ukrainie

NASZE DROGI

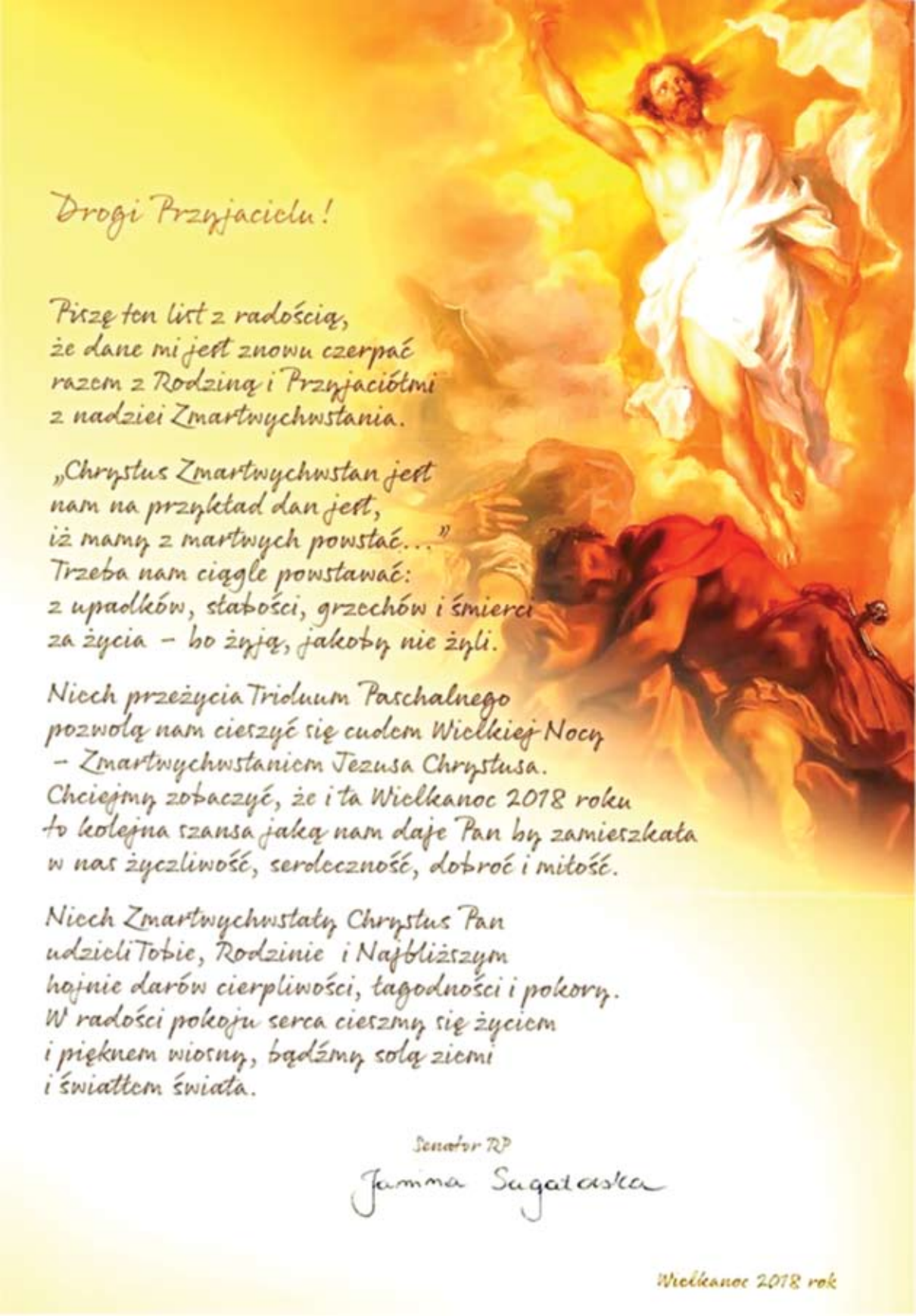


100. rocznica
odzyskania
Niepodległości

Wizyta
w Pałacu
Prezydenckim

Z życia naszych
Organizacji





Drogi Przyjacielu!

Piszę ten list z radością,
że dane mi jest znowu czerpać
razem z Rodziną i Przyjaciółmi
z nadziei Zmartwychwstania.

„Chrystus Zmartwychwstał jest
nam na przykład dan jest,
iż mamy z martwych powstać...”
Trzeba nam ciągle powstawać:
z upadków, słabości, grzechów i śmierci
za życia – bo żyją, jakoby nie żyli.

Niech przeżycia Triduum Paschalnego
pozwolą nam cieszyć się cudem Wielkiej Nocy
– Zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa.
Chciejmy zobaczyć, że i ta Wielkanoc 2018 roku
to kolejna szansa jaką nam daje Pan by zamieszkała
w nas życzliwość, serdeczność, dobroć i miłość.

Niech Zmartwychwstały Chrystus Pan
udzieli Tobie, Rodzinie i Najbliższym
hojnie darów cierpliwości, łagodności i pokory.
W radości pokoju serca cieszyć się życiem
i pięknem wiosny, bądźmy solą ziemi
i światłem świata.

Senator RP

Jamima Sugatańska

NASZE DROGI

Czasopismo Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie

ROK XXV

SPIS TREŚCI

styczeń–marzec 2018

Niepodległa	2
Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych	6
Lista Marszałka Senatu RP	7
Oświadczenie Sekretariatu EUWP	10
Koncert Charytatywny dla Rodaków ze Wschodu	11
Dni Kultury Polskiej na Równieższczyźnie	18
Wspomnienia sprzed lat	19
Obchody Święta Niepodległości	22
Rocznica tragicznych wydarzeń	24
Jubileusz XXV-lecia szkoły polskiej w Mościskach	27
Z życia organizacji członkowskich FOPnU	31
XXV lat parafii na Zboiskach we Lwowie	36
Olimpiady Języka Polskiego i Historii	40
Wizyta w Pałacu Prezydenckim	46
Polonijne Igrzyska w Krynicy	49
Polskie akcenty w Dyneburgu	53

Okladka 1 str. – Wizyta w Pałacu Prezydenckim. **2 str.** – Życzenia świąteczne. **3 str.** – Konkurs „Jan Paweł II – Papież”, XV lat Szkoły Polskiej w Mościskach. **4 str.** – Charytatywny Koncert w Sycowie.



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Czasopismo jest współfinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Redaktor naczelna *Teresa Dutkiewicz*
Redaktor techniczny *Igor Staruńko*
Korekta *Maria Iwanowa*

Współpraca: *Elżbieta Korowiecka, Krystyna Angielska, Oskar Stanisław Czarnik, Irena Liegeniece, Stanisław Klimczak*

Zdjęcia: archiwalne, *Teresa Dutkiewicz*

Adres redakcji: 7905 Lwów, a/c 6651
e-mail: czasopismo.nd@gmail.com
www.naszedrogi.com.ua

Do użytku wewnętrznego na prawach rękopisu

Drodzy Czytelnicy!

Zachęcamy do nadsyłania korespondencji z życia Waszego środowiska oraz materiałów o tematyce dotyczącej historii Waszego regionu

Treść materiałów drukowanych w Czasopiśmie nie zawsze odpowiada poglądom redakcji
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów oraz zmiany tytułów otrzymywanych tekstów, zachowując styl wypowiedzi autorów



POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

W roku bieżącym obchodzimy Jubileusz 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości.

„11 listopada 1918 r. spełnił się sen pokoleń Polaków – Państwo Polskie narodziło się na nowo. Po rozbiorach i 123 latach niewoli. Rusyfikacji i germanizacji, po wielkich powstaniach, wolna Polska powróciła na mapę świata” – czytamy w uchwale Sejmu ustanawiającej 2018 r. Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Jak podkreślono w dokumencie, to dzięki tym, którzy pozostali nieugięci, nasz Naród wyszedł zwycięsko z dziejowej próby. *„Odzyskanie niepodległości dokonało się poprzez walkę pełną poświęcenia i bohaterstwa nie tylko na polach bitew, ale i w codziennych zmaganiach o zachowanie duchowej i materialnej substancji narodowej oraz w codziennym trwaniu polskich rodzin”* – głosi Uchwała. Sejm wyraził też nadzieję, że wzorem Ojców Niepodległości – Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa, Wojciecha Korfatego i Ignacego Daszyńskiego – Polacy porzucą spory, by wspólnie świętować ten radosny Jubileusz w jedności i pojednaniu.

2018 r. jest również Rokiem Pamięci Powstania Wielkopolskiego. W uchwale Sejm podkreślił, że zwycięska walka w latach 1918–1919 stało się wielkim triumfem Polaków, dążących do wyzwolenia się z pruskiej niewoli. W dokumencie zauważono, że dzięki bohaterskiemu zrywowi Wielkopolan, ich determinacji oraz hojnej daninie krwi, prawie cała zachodnia część tradycyjnie polskich ziem została włączona z powrotem do odradzającej się Rzeczypospolitej.

Jest to także Rok Jubileuszu Konfederacji Barskiej. W roku bieżącym przypada 250 rocznica zawiązania Konfederacji – zbrojnego związku szlachty polskiej, utworzonego w Barze na Podolu 29 lutego 1768 r. w obronie wiary katolickiej i niepodległości. Celem Konfederacji było zniesienie narzuconego przez Rosjan traktatu, mocą którego Rzeczpospolita stawała się protektorem rosyjskim oraz uchwalonych – przez sterroryzowany przez rosyjskie wojska Sejm – ustaw, które dawały równouprawnienie innowiercom.

Patronką Roku jest Irena Sendlerowa. 12 maja 2018 r. mija 10. rocznica śmierci tej wybitnej polskiej działaczki społecznej, która w czasie II wojny światowej jako kierowniczka referatu dziecięcego Rady Pomocy Żydom „Żegota” przyczyniła się do ocalenia z Holocaustu ok. 2 500 żydowskich dzieci. *Z narażeniem życia, heroizmem, w największej konspiracji wyprowadzała dzieci z warszawskiego getta, a następnie znajdowała im schronienie w polskich rodzinach, klasztorach i domach opieki*” – czytamy w Uchwale. Irena Sendlerowa została uhonorowana w 1965 r. medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, a w 2003 r. Orderem Orła Białego.

W 2018 r. przypada 100. rocznica urodzin metropolity przemyskiego arcybiskupa Ignacego Tokarczuka – nieustępliwego obrońcy praw wiernych kościoła i jednego z duchowych przywódców pokojowych zmagających naród polski o niepodległość Ojczyzny. *„W latach 70. dwudziestego wieku kuria biskupia w Przemyślu była miejscem spotkań opozycji demokratycznej i niepodległościowej, w tym szczególnie niezależnego ruchu chłopskiego. W latach stanu wojennego pomagała rodzinom internowanych i była enklawą niepodległej Polski, kultury niezależnej oraz ośrodkiem wsparcia Polaków zaangażowanych w działalność antykomunistyczną”* – podkreślono w Uchwale.

Patronem 2018 r. Sejm ustanowił również Zbigniewa Herberta. *„28 lipca 2018 r. minie 20 lat od śmierci jednego z najwybitniejszych poetów polskich i europejskich XX wieku. Z tej okazji Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w uznaniu ogromnych zasług artysty postanawia oddać mu hołd”*.

W Uchwale napisano również, że Zbigniew Herbert w epoce kryzysu wartości i głębokiego zwątpienia zawsze stał po stronie zasad: w sztuce – kanonu piękna, hierarchii i rzemiosła, w życiu – kodeksów etycznych, jasno rozróżniających pojęcia dobra i zła.

„Był uosobieniem wierności samemu sobie i słowu. Patriotyzm rozumiał jako miłość surową, wymagającą solidarności z poniżonymi i cierpliwej pracy nad przywróceniem pojęciom ich rzeczywistych znaczeń” – zaznaczyli posłowie.

Wg www.salon24.pl

Wysiadłem na przystanku – Niepodległość!

Józef Piłsudski

Jacek Lubart-Krzysica

A imię Jej Niepodległa

A imię Jej: – Niepodległa;
Nasz Dom, nasza trudna Ojczyzna:
W szarych mundurach tułaczy,
Wierszach, nadziejach, bliznach...

Bóg odszedł z serc do świątyń,
Honor – tuż za Nim podąża,
Wolność – rozślawia się w słowach;
Miast rządzić – wystarcza Żądać!

Przystankiem jest tylko historii,
Wśród snów w których mity i zrywy?
Czy dość jeszcze w Nas jest godności –
By Naród był godzien Ojczyzny?

Jak Zawieść, ta nasza Polskość;
Po równo i Byłe jako ...
Dowcipem, konceptem się wyłgać ...
By Czynić – wpierw trzeba Zacząć!

A imię Jej: – Niepodległa;
Nasz Dom, nasza trudna Ojczyzna:
W szarych mundurach tułaczy,
Wierszach, nadziejach, bliznach...

wrzesień 1988



Historia odzyskania niepodległości to w równym stopniu codzienny trud rodaków zamieszkałych na terenach byłej Rzeczypospolitej, jak i na emigracji, podejmowany w celu zachowania polskości, rozwijania kultury i budowania polskiej myśli politycznej. Bohaterowie tamtego okresu, mimo szykan, aresztowań, wywózek i represji ze strony zaborców, byli w stanie uchronić i rozwinąć narodową tożsamość, a następnie przekazać ją następnym pokoleniom, żyjącym już w odrodzonej Polsce.

W następstwie działań zaborców w latach 1772, 1793 i 1795 Rzeczpospolita przestała istnieć na mapie Europy. Jednak dla Narodu Polskiego własne, suwerenne państwo było wartością najwyższą. Walka o niepodległość trwała ponad sto lat i naznaczona była ofiarą krwi przelaną w wojnach napoleońskich, w licznych zrywach niepodległościowych, w powstaniu listopadowym i styczniowym oraz na polach bitewnych I wojny światowej.

Marzenia o wolności spełniły się wraz z klęską wszystkich trzech zaborców i zakończeniem I wojny światowej, w wyniku której Polska odzyskała niepodległość. Odbudowa państwowości po 123 latach zaborów była precesem złożonym. 10 listopada 1918 r. powrócił do Warszawy, zwolniony z więzienia w Magdeburgu, Józef Piłsudski. 11 listopada 1918 r. podpisano zawieszenie broni na froncie zachodnim. Dekretem z tego samego dnia Rada Regencyjna oddała Józefowi Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad wojskiem, a 14 listopada 1918 r. rozwiązała się, przekazując całą władzę nad tworzącym się państwem Józefowi Piłsudskiemu.

Rok 2018 wyznacza rocznicę szczególną – jest to bowiem już setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości.

Prezydent RP Andrzej Duda zaznaczył: *Jestem głęboko przekonany, że stulecie odzyskania niepodległości to sprawa bliska sercom wszystkich Polaków. Ogromnie zależy mi na tym, aby jubileusz stał się świętem całej polskiej wspólnoty i by każdy z nas, obywateli Rzeczypospolitej, czuł się zaproszony nie tylko do udziału w uroczystościach i innych wydarzeniach rocznicowych, ale przede wszystkim do ich współtworzenia.*

<http://prezydent.pl/aktualnosci/rocznica-niepodleglosci/>

Ustanowienie Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką

Uchwalona przez Sejm ustawa zakłada, że 24 marca obchodzony będzie Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Będzie on miał charakter święta państwowego.

Ustanowienie Narodowego Dnia Pamięci ma być wyrazem hołdu dla wszystkich, także nieznanym z imienia i nazwiska, obywateli Rzeczypospolitej, którzy przeciwstawili się terrorowi niemieckich nazistów, z narażeniem życia własnego i swoich bliskich,

udzielając pomocy prześladowanym bliźnim. Wszelka pomoc dla ukrywających się Żydów była przejawem heroizmu ze strony Polaków ze względu na grożącą za to karę śmierci, ustanowioną przez Niemców na terenie okupowanej przez nich Polski.

„W hołdzie Obywatelom Polskim – bohaterom, którzy w akcie heroicznej odwagi, niebywałego męstwa, współczucia i solidarności międzyludzkiej, wierni najwyższym wartościom etycznym, nakazom chrześcijańskiego miłosierdzia oraz etosowi suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej ratowali swoich żydowskich bliźnich od zagłady zaplanowanej i realizowanej przez niemieckich okupantów” – głosi preambuła ustawy.

Prace nad ustawą zainicjował prezydent Andrzej Duda w październiku ub. r., podczas uroczystości z okazji 75. rocznicy powstania Rady Pomocy Żydom „Żegota” przy Delegaturze Rządu RP na Kraj. Prezydent podkreślił wtedy, że chciałby, aby *„wyróżnie mówiono, kto był zbrodniarzem, a kto bohaterem, kto wykazał się miłosierdziem, a kto był draniem zasługującym na potępienie”*. Początkowo dniem pamięci miał być 17 marca – rocznica otwarcia muzeum w Markowej. Ostatecznie posłowie zdecydowali się na 24 marca – rocznicę śmierci rodziny Ulmów (tego dnia w 1944 r. w Markowej Niemcy zamordowali Józefa Ulmę, jego ciężarną żonę Wiktorię, sześcioro ich małoletnich dzieci oraz ukrywanych przez nich Żydów).

„Zagłada zgotowana Żydom przez nazistowskie Niemcy i heroizm naszych rodaków ratujących żydowskich współobywateli stanowią bardzo ważny element historii narodu polskiego. Te tragiczne, wspólne doświadczenia łączą Polaków i Żydów. Dlatego dla naszej wspólnej polsko-żydowskiej przeszłości, opartej na braterstwie i solidarności, zasadniczą wagę ma prawda i pamięć o nich. Na dzisiejszym pokoleniu spoczywa niezwykle odpowiedzialne zadanie upowszechniania rzetelnej wiedzy o tamtych wydarzeniach i ukazywania światu zapomnianych bohaterów II wojny światowej, którzy w godzinie ostatecznej próby nie zawahali się podjąć największego ryzyka dla ocalenia bliźnich” – wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy.

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów podczas II wojny światowej przedstawił izbie poseł Piotr Babinetz (PIS).

Platforma Obywatelska, Kukiz'15 i Nowoczesna zgłosiły do projektu poprawki.

W trzecim czytaniu izba odrzuciła m. in. propozycję Nowoczesnej wskazania 4 grudnia (tego dnia w 1942 r. powołano Radę Pomocy Żydom „Żegota”) jako Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Akceptację uzyskała poprawka Platformy do preambuły ustawy, w której wnioskodawcy proponowali, aby zwrot *„w hołdzie Polakom”* zastąpić słowami *„w hołdzie Obywatelom Polskim”*.

Sejm uchwalił ustawę o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką 399 głosami (21 posłów było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu). Ma ona wejść w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.



Obchodzony 1 marca Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych został ustanowiony przez Sejm w 2011 r. Z inicjatywą tą wystąpił wcześniej śp. Prezydent Lech Kaczyński. Symboliczna data nawiązuje do wydarzeń z 1 marca 1951 r. Tego dnia w więzieniu na warszawskim Mokotowie wykonano wyrok śmierci na siedmiu członkach niepodległościowego i antykomunistycznego IV Zarządu Głównego Zrzeszenia! Wolność i Niezawisłość”. Łukaszu Cieplińskim, Adamie Lazarowiczu, Mieczysławie Kawalcu, Józefie Rzepce, Franciszku Błażeju, Józefie Batorym i Karolu Chmielu.

„Na przykładzie Żołnierzy Wyklętych będziemy wychowywać kolejne pokolenia, aby budować państwo silne, dostatnie, zamożne, bezpieczne” – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas apelu pamięci przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Uroczystości 1 marca br. na placu Piłsudskiego były główną częścią obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W wydarzeniach upamiętniających bohaterów antykomunistycznego podziemia uczestniczył również wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek oraz szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska.

Wcześniej w Pałacu Prezydenckim zostały uroczysto wręczone odznaczenia państwowe oraz nominacje generalskie oficerom Sił Zbrojnych RP. W wydarzeniu udział wzięła minister Agnieszka Kaczmarska. Wieczorem w Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela na warszawskim Starym Mieście została odprawiona Msza św. w intencji Żołnierzy Wyklętych. (...)

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych uczczono także na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach przed Panteonem Chwały w kwaterze „Ł” – na „Łączce”, w miejscu pochówku bohaterów podziemia zamordowanych przez komunistyczne służby.



MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Stanisław Karczewski

Warszawa *27* lutego 2018 roku

SZANOWNI PAŃSTWO
PREZESI I CZŁONKOWIE
POLSKICH I POLONIJNYCH ORGANIZACJI

Szanowni Państwo,

od wielu lat Polacy w kraju i za granicą stykają się z krzywdzącym, niesprawiedliwym, a przede wszystkim nieprawdziwym sformułowaniem „polskie obozy śmierci” i oskarżeniami Polaków o współudział w Holocauście, które uwłaczają naszej godności i dumie narodowej.

W związku z tym nadszedł najwyższy czas, żeby wolna od 29 lat Polska upomniwała się o prawdę historyczną. Przyjęta ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej pozwoli dochodzić do prawdy, na której wszystkim nam zależy.

Dwudziestomilionowa społeczność Polaków i osób polskiego pochodzenia zamieszkujących na całym świecie wielokrotnie pokazała, że może skutecznie wspierać polską rację stanu. Miało to miejsce między innymi wtedy, kiedy zabiegaliśmy o wejście do NATO i należne miejsce w rodzinie narodów europejskich. Dlatego mając na względzie dobro Rzeczypospolitej Polskiej zwracam się do Państwa z apelem o podejmowanie wszelkich możliwych działań, których celem będzie upominanie się o prawdę historyczną.

Jako naród stanowimy wspólnotę, którą łączy język, kultura i historia.

W znowelizowanej przez polski parlament ustawie o IPN napisano: „Kto publicznie i wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie [...] podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3”. Zapisy tej ustawy w żadnej mierze nie cenzurują debaty publicznej, nie ograniczają działalności badawczej czy też twórczości artystycznej. Służą wyłącznie temu, by z życia publicznego wyeliminować kłamstwa o współudziale narodu polskiego i państwa polskiego w zbrodniach popełnionych na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej.

Premier Mateusz Morawiecki w swoim wystąpieniu powiedział: „Kłamstwo oświęcimskie to nie tylko negowanie niemieckich zbrodni, ale również inne sposoby fałszowania historii. Jedną z najgorszych form tego kłamstwa jest pomniejszanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców – i przypisywanie tej odpowiedzialności ich ofiarom. Chcemy walczyć z tym kłamstwem, w każdej jego postaci [...] Obozy, w których wymordowano miliony Żydów nie były polskie. Ta prawda musi być chroniona, ponieważ jest częścią prawdy o Holocauście”.

Reakcja opinii światowej, a w szczególności przedstawicieli władz Izraela na nowelizację ustawy o IPN wywołała w Polsce zdziwienie, ponieważ projekt ustawy był znany wszystkim zainteresowanym.

Z nadzieją oczekujemy na wyniki prac zespołu ekspertów powołanego przez Mateusza Morawieckiego i Benjamina Netanjahu, premierów Polski i Izraela.

Jestem głęboko przekonany, że jest to dobra droga do budowania mostów pomiędzy oboma narodami, które od tysiąca lat żyły obok siebie, których kultury wzajemnie się przenikały.

Polska poniosła podczas II wojny światowej bezprecedensowe straty – 6 milionów Polaków straciło życie, w tym 3 miliony polskich Żydów. Straciliśmy znaczną część terytorium, przeżyliśmy wysiedlenia, zsyłki, obozy, rabunek mienia na niewyobrażalną skalę, wreszcie zburzenie Warszawy. Nasi rodzice doświadczyli głodu, terroru, śmierci szalejącej na ulicach miast i wsi. Utraciliśmy suwerenność, pozostawiono nas po sowieckiej stronie „żelaznej kurtyny”.

O dramatycznym losie Żydów jako pierwszy społeczność międzynarodową poinformował rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Jednakże wtedy, alianci nie zareagowali na raporty przedstawione przez Jana Kozińskiego - Karskiego. Świat z obojętnością słuchał informacji o eksterminacji Żydów, jaką hitlerowskie Niemcy prowadziły na okupowanych ziemiach polskich.

Jedynie w Polsce za udzielenie jakiegokolwiek pomocy Żydom groziła kara śmierci dla całej rodziny. Mimo to Polacy nie pozostali obojętni na los Żydów więzionych w gettach i mordowanych w niemieckich obozach koncentracyjnych. Wielu Polaków straciło życie ratując Żydów. Szczególnym świadectwem jest także działanie Rady Pomocy Żydom - „Żegota”, która funkcjonowała przy Delegaturze Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj.

Obok zachowań, które napawają nas dumą, miały miejsce czyny haniebne, które w żadnym wypadku nie określają postawy narodu polskiego. Były to przypadki odosobnione, za które Podziemne Państwo Polskie karało wyrokami śmierci, a my, współcześni, również jednoznacznie je potępiamy.

Przez wiele lat po wojnie Polska i Polacy nie mogli mówić własnym głosem, gdyż nie mieli suwerennego państwa. W tym czasie nie mieliśmy wpływu na kształtowanie międzynarodowej opinii publicznej, nie mogliśmy bronić się przed oszczerstwami.

Szanowni Państwo,

Polonia zawsze wspierała Polskę. W różnych okresach naszej historii, w mrocznych czasach stanu wojennego, popierała polskie dążenia do odzyskania niepodległości i pełnej suwerenności. Zabiegała też o to, by nasz głos był słyszany na arenie międzynarodowej. Polonia przechowywała i pielęgnowała polskie wartości – przywiązanie do wolności, tradycji polskiej i Kościoła. Polska to wielkie zaangażowanie pamięta i jest za okazaną pomoc wdzięczna.

Wierzę, że i teraz nasi Rodacy nas nie zawiodą. Wierzę, że cierpliwie, wspólnie zbudujemy porozumienie ze środowiskami żydowskimi w poszczególnych krajach dając świadectwo prawdzie o II wojnie światowej.

Szanowni Państwo,

jako marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, sprawującego opiekę nad Polonią i Polakami za granicą, zwracam się do wszystkich Rodaków na całym świecie z apelem o dokumentowanie i gromadzenie wszelkich świadectw okrucieństw, zbrodni przeciw ludzkości popełnionych podczas II wojny światowej. Ostatni świadkowie wydarzeń pomału odchodzą. Trzeba utrwalić ich wspomnienia dla zachowania pamięci o wyrządzonych krzywdach tak Żydom jak i Polakom, Romom i wszystkim pokrzywdzonym.

Proszę o dokumentowanie i reagowanie na przejawy antypolonizmu, krzywdzące nas sformułowania i opinie. Proszę o powiadamianie naszych ambasad, konsulatów i konsulów honorowych o pomówieniach naruszających dobre imię Polski.

Apeluję o organizowanie seminariów, wystaw, spotkań, wysyłanie listów, o podejmowanie działań, których celem będzie skuteczne upominanie się o prawdę historyczną. Proszę także o wykorzystanie swoich partnerskich, dobrych, nawiązywanych przez całe lata współpracy kontaktów z przedstawicielami Państwa władz krajowych, władz samorządowych, organizacji społecznych, w tym również reprezentujących inne mniejszości narodowe, do propagowania rzetelnej wiedzy o Polsce i Polakach. Moje wielostronne kontakty międzynarodowe uświadamiają mi za każdym razem, że mamy za granicą wielu sprawdzonych przyjaciół, gotowych na podjęcie z Polską partnerskiego dialogu i włączenie się w dzieło obrony dobrego imienia naszej Ojczyzny. Wszyscy Polacy mogą i powinni być ambasadorami polskości. Jestem przekonany, że podjęte w takiej intencji działania przyniosą w nieodległej perspektywie wymierne, pozytywne skutki, zarówno dla Polski, jak i dla całej wspólnoty Polaków mieszkających w różnych zakątkach świata.

Wierzę, że Państwa działania będą skutecznym narzędziem w walce o dobre imię Polski i Polaków.

Z poważaniem
Stanisław Lem



Oświadczenie Sekretariatu EUWP

W związku z międzynarodową sytuacją zaistniałą po uchwaleniu przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 stycznia 2018 r. nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej Sekretariat Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych wydał następujące oświadczenie

Szwecja, Landskrona – 4 lutego 2018 r.

OŚWIADCZENIE

w sprawie sytuacji powstałej po uchwaleniu nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej

W imieniu Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych pragniemy z całą stanowczością oświadczyć, że określenie „Polskie obozy zagłady” lub „Polskie obozy śmierci” jest historycznym kłamstwem, zacierającym odpowiedzialność niemieckiego, nazistowskiego systemu, który dokonał haniebnej zbrodni zagłady narodu żydowskiego w obozach zlokalizowanych na terenach okupowanej Polski.

Od wielu lat zwalczamy, wraz z naszymi organizacjami członkowskimi, te pojawiające się w mediach kłamliwe określenia, będące najczęściej brakiem wiedzy historycznej, a czasem dziennikarskim niedbalstwem lub wręcz werbalnym skrótem i niezamierzoną pomyłką.

Polska była jedną z największych ofiar II wojny światowej i niemieckiej okupacji, która w efekcie przyniosła jej dalsze dziesięciolecia komunistycznego uzależnienia i gospodarczej zapaści. Tylko prawda jest dla nas wszystkich ważna, dlatego Polska, podobnie jak inne narody, ma pełne i suwerenne prawo do obrony swego dobrego imienia i walki o prawdę historyczną niezależnie od tego, czy są to chwalebne karty bohaterstwa, czy też ciemne karty ludzkiej niegodziwości.

Pragniemy zaznaczyć, że nie odnosimy się do treści ustawy, jej sformułowań, procesu konsultacji i terminu jej uchwalenia, pozostawiając to kompetentnym prawnikom, historykom, politykom i dyplomatom.

Dobro Polski jest dla nas najwyższą wartością, toteż boleśnie przeżywamy falę emocji i medialną burzę, która zapanowała po uchwaleniu ustawy. Mamy nadzieję, że wszystkie strony podejmujące ten ważny, lecz bolesny temat, dołożą wszelkich starań, aby dojść do porozumienia w celu osiągnięcia uniwersalnej prawdy historycznej.

Sekretariat

Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych

Koncert Charytatywny dla Rodaków ze Wschodu

Po raz XV w Sycowie odbył się Ogólnopolski Koncert Charytatywny na rzecz pomocy Rodakom na Ukrainie i Białorusi.

Organizatorami tego jubileuszowego dwudniowego wydarzenia byli: burmistrz miasta i gminy Syców Sławomir Kapica, ambasador honorowy i Konsul Generalny RP w Irkucku Krzysztof Świderek oraz komitet organizacyjny. 27 stycznia br. koncert poprzedziło nabożeństwo ekumeniczne w Kościele Ewangelickim w Sycowie.



Małgorzata Miedwiediewa wręcza Krzysztofowi Świderekowi, Konsulowi Generalnemu RP w Irkucku i Sławomirowi Kapicy, burmistrzowi miasta i gminy Syców podolski chleb

Nabożeństwo poprowadził pastor Rafał Miller. Swoje kazania wygłosili: ks. Łukasz Buzun, biskup pomocniczy kaliski; bp Leon Dubrawski, ordynariusz Diecezji Kamieniecko-Podolskiej na Ukrainie; ks. Waldemar Pytel, bp Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce oraz ksiądz z Syberii z największej parafii kościoła katolickiego, której powierzchnia jest 32 razy większa od powierzchni Polski.

Koncert Charytatywny to coroczne wielkie przedsięwzięcie, które już na dobre za gościło w Sycowie. Każdego roku cieszy się ono dużym zainteresowaniem. W wypełnionej publicznością hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji nie brakowało wzruszeń, dobrej energii i gorącej atmosfery.

W uroczystości uczestniczyło wiele osobistości ze świata polityki i dyplomacji, organizacji kulturalnych i stowarzyszeń Polaków na Kresach. Przybyli przedstawiciele rządu z minister Beatą Kempą, Beata Pawłowicz z Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, samorządowcy powiatowi i gminni wszystkich szczebli z Województwa Dolnośląskiego, z województw ościennych, służby mundurowe ze strażą i policją, przedstawiciele stowarzyszeń i jednostek organizacyjnych gminy. Przybyli jak zwykle goście ze Wschodu – liderzy polskich organizacji, duchowni, rodacy z Ukrainy i Białorusi. Ukrainę reprezentowali przedstawiciele Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie na czele z Marią Siwko, dyrektor Domu Polskiego w Kijowie oraz zespoły działające przy Domu Polskim w Barze.

Swą obecnością koncert zaszczytili: Związek Piłsudczyków w Sycowie, ks. Dariusz Stańczyk – proboszcz parafii w Tobolsku, który powiedział, że „*to w Sycowie biją serca dla kresowiaków ze Wschodu, dla Syberii*”; Tadeusz Samborski, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego; Marek Malinowski, radny Sycowa oraz ks. Wiesław Wójcik SChr – dyrektor Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego.

Na scenie wystąpił Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „*Mazowsze*”. Zespół wykonał tradycyjny repertuar ludowy, oparty na pieśniach, przyśpiewkach i tańcach polskich regionów etnograficznych i regionalnej tradycji artystycznej. Zespół zachwycił młodością, wigorem, profesjonalizmem i kolorem. Podczas koncertu podziwiać można było stroje, które różnią się nie tylko pochodzeniem, ale także kolorami, bogactwem zdobień i materiałami, z których są wykonane.



Koncert uświetniły także polskie zespoły: taneczno-wokalny „*Rezonans*” i zespół taneczny „*Aksamitki*” z miasta Bar na Ukrainie oraz zespół taneczny „*Białe Skrzydła*” z Mołodeczna na Białorusi.



Sycowskie spotkania są dla wszystkich wielkim przeżyciem w sferze poczucia tożsamości i więzi narodowej oraz przedsięwzięciem, które łączy nas, Polaków, rozsiansych po całym świecie. Z wdzięcznością za gościnę wręczony został burmistrzowi Sycowa Sławomirowi Kapicy pachnący podolski kołacz. Z całego serca Polacy z Ukrainy dziękowali widzom za gromkie brawa i wspaniałą atmosferę na sali.

Była to doskonała okazja do spotkania się z wielką kresową rodziną. Do Sycowa przyjechała m. in. delegacja z Syberii, a dokładnie z Irkucka i Wierszyny. Ogromna w tym zasługa Generalnego Konsula RP Krzysztofa Świderka, który od lat, niezależnie od miejsc pełnienia swych obowiązków w różnych krajach, dba o obecność Polaków zza wschodniej granicy na Koncertach Charytatywnych w Sycowie. To właśnie On jest jednym z organizatorów tej niezwyklej imprezy.



Po koncercie na wszystkich czekały specjały kresowej kuchni.

Podczas koncertu została ogłoszona IX edycja akcji „*Mogile pradiada ocal od zapomnienia*”. Jej współorganizatorem jest dziennikarka Ośrodka Telewizji Polskiej we Wrocławiu Grażyna Orłowska-Sondej oraz Dolnośląska Kurator Oświaty Beata Pawłowicz. Coroczna akcja odbywa się przy dużym współudziale samorządów z Dolnego Śląska. W akcji tej udział biorą również uczniowie sycowskich szkół. Już w lipcu ponad 1200 wolontariuszy wyruszy na Ukrainę, by porządkować stare i zapomniane polskie cmentarze. Od 2010 r. wolontariuszom udało się uratować już ponad 100 000 mogił swoich przodków.

W następnym dniu w kościele pw. św. Piotra i Pawła, ks. abp Mieczysław Mokrzycki przewodniczył Eucharystii sprawowanej w intencji Ojczyzny. Wraz z Metropolią

Lwowskim Mszę św. koncelebrowali: ks. bp Leon Dubrawski z Kamieńca Podolskiego, bp Łukasz Buzun z Kalisza i kilku duszpasterzy z Syberii oraz siostry zakonne z Irkucka. Obecni na Mszy św. z ogromnym wzruszeniem wysłuchali homilię ks. abpa M. Mokrzyckiego.

Czcigodni Księża Biskupi!

Drodzy Kapłani i Osoby Życia Konsekrowanego!

Szanowni Przedstawiciele Władz, różnych szczebli i godności!

Umiłowani Bracia i Siostry zgromadzeni w tym sycowskim kościele oraz wy, drodzy Rodacy rozsiani po całym świecie, a łączący się z nami poprzez Telewizję Polonię!

Niedziela, to dzień święty, w którym każdy wierzący powinien spotkać się z Bogiem, aby wypełnić trzecie przykazanie przypominające nam o świętowaniu wiary, o wdzięczności za dar miłości i o nadziei pozwalającej spoglądać w przyszłość. Ufam, że właśnie teraz, sprawując Mszę świętą, zgromadziliśmy się wokół ołtarza, aby wyznać wiarę, odnowić przymierze miłości i pełni nadziei powrócić do swych codziennych obowiązków.

Ufam również, że w ten święty niedzielny dzień przyszliśmy do świątyni, aby posłuchać Mądrości Bożej objawiającej się w Słowie i pokrzepić się Ciałem Chrystusa, pokarmem dającym siłę w drodze ku wieczności.

Mądrość Boża zapisana w Księdze Powtórzonego Prawa odkryła dzisiaj przed nami wspaniałą obietnicę, jaką Narodowi Wybranemu przekazał Mojżesz. Ta obietnica miała zapewnić ciągłość nauczania i dać pokój serca tym, którzy posłuszni Bogu podjęli odważną decyzję, nie tylko opuszczenia Egiptu, będącego symbolem niewoli, ale przede wszystkim wytrwania w drodze ku Ziemi Obiecanej i w zachowaniu nauki Bożej, nie według myśli człowieka lecz według zamysłu Bożego.

Do tego zadania powołany zostaje prorok, którego Bóg wybiera i posyła, aby nie głosił swojej nauki, nie ustanawiał swoich praw, ani nie ogłaszał nowego porządku świata, lecz strzegł Objawionej Prawdy. Tę rolę Proroka potwierdził sam Bóg, gdy powiedział: „Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty, i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co mu nakazę”.

Kochani Bracia i Siostry!

W takim to kontekście Słowa Bożego chciałbym, abyśmy spojrzeli na osobę św. Jana Pawła II, którego relikwie wnieśliśmy w mury tej świątyni. Wielu ludzi nazywało go prorokiem naszych czasów, czyli tym, kogo powołał i wybrał Pan Bóg.

Przyjmując te relikwie, powinniśmy zaakceptować wraz z nimi, całe dziedzictwo nauki Świętego, który sam mawiał: „Świętych nie należy podziwiać, lecz naśladować”. Dlatego zatrzymajmy się przez chwilę nad tym, co wraz z tymi relikwiami powraca do nas i przyjmijmy to jako swoją własność.

Jego misją było nastawianie w porę i nie w porę. Kiedy trzeba było wykazywał błąd, nawoływał do przemiany myśli, mowy i postępowania. Podnosił na duchu i umacniał nadzieję. Bronił czystości wiary i obyczajów. Nie szedł na kompromis ze złem, lecz miał odwagę służyć prawdzie, oceniając rzeczywistość świata według Ewangelicznego: „Tak, tak. Nie, nie”.

To on miał w sobie tyle wiary i odwagi, aby całemu światu przypomnieć o obecności Boga w świecie. Uczynił to na samym początku swego pontyfikatu, gdy na Placu św. Piotra wołał: „Bracia i Siostry, nie bójcie się przysparzać Chrystusa i przyjąć Jego władzę, pomóżcie Papieżowi i wszystkim tym, którzy pragną służyć Chrystusowi, służyć człowiekowi i całej ludzkości. Nie bójcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Dla

Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych i politycznych, szerokie dziedziny kultury, cywilizacji, rozwoju! Nie bójcie się! Chrystus wie, co nosi w swoim wnętrzu człowiek. On jeden to wie!”

I warto dzisiaj przy tych relikwiach zapytać o naszą odwagę w przyjęciu i otwarciu drzwi dla Chrystusa. Warto zapytać, czy pamiętamy te słowa i co się z nimi stało? Czy one jeszcze robią na nas wrażenie? Czy daliśmy miejsce Chrystusowi w granicach naszych państw, systemów politycznych i ekonomicznych, w kulturze i rozwoju?

To on, gdy przybył po raz pierwszy to swojej Ojczyzny, miał odwagę i z ogromną wiarą, zatroskany o nasz los mówił: „**Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!**”

O tej ziemi później pisał: „Wyraz ojczyzna łączy się z pojęciem i rzeczywistością ojca. Ojczyzna to jest poniekąd to samo co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach. Ojczyzna więc to jest dziedzictwo, a równocześnie jest to wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania – w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu”.

Dla niego ta ziemia – to Ojczyzna i pamięć o tych wszystkich, którym tak wiele zawdzięczamy. Wiele pokoleń pracowało, poświęcało się, tworzyło kulturę narodową, tworzyło ojczyste dzieje, abyśmy mogli podjąć to całe dziedzictwo i budować jeszcze lepszą przyszłość.

Mówiąc Ojczyzna, mówimy razem ze św. Janem Pawłem II o ludziach, którzy dla niej żyli, cierpieli, a nawet umierali. Pięknie powiedział o takiej postawie nasz Święty Rodak, gdy pytał: „Gdzie twoje groby, Polsko? Gdzie ich nie ma?”

W swoich podróżach apostołskich spotykał je na każdym kontynencie i był dumny z tego, że jest Polakiem.

I znów w tym miejscu, przy tych relikwiach potrzeba pytać samych siebie, bez względu gdzie żyjemy i pracujemy - Czy my potrafimy być dumni, gdy mówimy: moją Ojczyzną jest Polska? Czy czujemy na sobie odpowiedzialność za jej dzisiaj i jutro? Czy potrafimy dla niej poświęcić swoje życie, nie dzieląc jej, lecz jednocząc ją wokół Chrystusa, wybierając Go jako Drogę, Prawdę i Życie, czyli jako naszą wspólną przyszłość.

Przecież to w naszych rękach spoczywa dzisiaj odpowiedzialność za wiarę i Kościół, za zgodę i wzajemne poszanowanie. Św. Jan Paweł II kochał swoją Ojczyznę, cieszył się każdym dobrem w niej dokonanym. Smucił się nad każdym złem, jakie ją dotykało. Codziennie modlił się i powierzał jej losy Bogu i Maryi, Królowej Polski.

Kochani w Chrystusie!

Niech będzie mi wolno powrócić jeszcze do jednego wydarzenia, które według mnie, jest bardzo ważnym i znaczącym. Nie można go pominąć i przemilczeć.

Był to sierpień 2002 r. Krakowskie Błonia wypełnione ponad milionową rzeszą wiernych. I pośród tego tłumu ludzi, na podwyższeniu ołtarza, siedzi on, Jan Paweł II, cierpiący człowiek, któremu trudno jest się poruszać i równie trudno mówić. Zdawał sobie sprawę, że za życia zapewne już tutaj nie powróci. Wiedział również, że trzeba umiłowanym Rodakom pozostawić ostatnie słowo – słowo Ojca do dzieci.

Przypominam je dzisiaj, w obecności Jego relikwii, jako swego rodzaju testament, który pozostawił nam jako zadanie.

Oto co powiedział: „Kościół od początku swego istnienia, odwołując się do tajemnicy Krzyża i zmartwychwstania, naucza o Bożym miłosierdziu, które jest rekojmią nadziei i źródłem zbawienia człowieka. Wydaje się jednak, że dzisiaj jest szczególnie wezwany, by głosić światu to orędzie. (...) Trzeba, aby Jego orędzie o miłosiernej miłości zabrzmiało z nową mocą. Świat potrzebuje tej miłości. Nadszedł czas, żeby Chrystusowe przesłanie dotarło do wszystkich, zwłaszcza do tych, których człowieczeństwo i godność zdaje się zatracać w misterium iniquitatis. Nadszedł czas, aby orędzie o Bożym miłosierdziu wlało w ludzkie serca nadzieję i stało się zarzewiem nowej cywilizacji – cywilizacji miłości”.

Przywołuję tę wypowiedź, aby Jego słowo stało się na nowo żywym pouczeniem, którego potrzebujemy tak samo dzisiaj jak i wówczas. Przecież obecność relikwii zobowiązuje nas nie tylko do uczczenia ich przez pocałunek, ale jeszcze bardziej do uczczenia ich przez zachowanie nauki. A dzisiaj uczy nas Święty Rodak o świecie, w którym dokonuje się odwieczna walka pomiędzy dobrem a złem. Zło nazywa misterium iniquitatis – tajemnicą nieprawości, a dobro określił mianem cywilizacji miłości.

Człowiek jednak nie zawsze odpowiada pozytywnie na miłość Boga. Tam gdzie człowiek zapomina o miłosierdziu Bożym, jego serce staje się kamieniem, jego ręce zaciskają się w pięści, jego usta stają się źródłem kłamstwa. Rezultatem tego jest budowanie świata nieprawości, czego doświadczyła ludzkość w XX wieku. To przecież w naszych szerokościach geograficznych powstały gulagi i obozy koncentracyjne. Nie powstały one na fundamencie miłości i poszanowania człowieka, ale na nienawiści. Najciemniejsze rozdziały europejskiej historii są dla nas wciąż rzeczywistością. My wiemy, że te ludzkie piekła nie powstały z jakiejś nicości, lecz pochodzą wszystkie z serc ludzi, którzy wypędzili Boga ze swego życia.

Takiego świata doświadczył św. Jan Paweł II, dlatego tym mocniejszy jest Jego głos, aby złu przeciwstawić miłosierdzie.

Dlatego trzymajmy się mocno Pana Boga i Jego Ewangelii, gdyż to jest droga pokoju i dobra. Gdy jej braknie, to przychodzi niepokój i zło, czego my, żyjąc dzisiaj w Ukrainie, doświadczamy. Trwająca wojna pozostawiła już swój owoc w tysiącach grobów młodych ludzi poległych na froncie i tysiącach okaleczonych. Pozbawione miłosierdzia myślenie jest ślepe na tragedię setek tysięcy rodzin, którym zburzono domy, zabierając jednocześnie szczęście, do którego mają prawo.

Zatem nie dajmy się zwieść i omamić złu i nie otwierajmy dla niego drzwi naszych domów, serc i umysłów, ale zwyciężajmy je dobrem i miłością. Umiejmy ocenić sytuację i odważnie powiedzieć:

Tam, gdzie jest zło, tam nie ma Boga, bo On jest najwyższym Dobrem!

Tam, gdzie jest nienawiść, tam nie ma Boga, bo On jest Miłością!

Tam, gdzie jest wojna, tam nie ma Boga, bo On jest Pokojem!

Tam, gdzie jest kłamstwo, tam nie ma Boga, bo On jest Prawdą!

Zatem żyjmy i trwajmy we wspólnocie gdzie jest Bóg, czyli w Kościele. I życzymy sobie, aby nasza wiara umocniła się miłosierną miłością, a naszym życiem opartym o dobro, miłość, pokój i prawdę, staśmy się świadkami Boga, który, będąc Miłością, wyzwolił nas i uczynił narodem świętym, Bogu na własność poświęconym.

O tym niech przypominają te relikwie. Tego nich uczy was św. Jan Paweł II, prorok naszych czasów. Słuchajmy go i naśladujmy, ponieważ to dobra droga ku świętości.

Umiłowani Bracia i Siostry!

Proszę na koniec przyjąć moje serdeczne podziękowanie za zorganizowanie w dniu wczorajszym piętnastego Koncertu Charytatywnego w Sycowie. To wspaniałe dzieło jest nie tylko znakiem pamięci o Polakach żyjących na Ukrainie i Białorusi, ale jest wspaniałym świadectwem miłości bliźniego i spełnieniem słów Jezusa: „Jedni drugich brzemiona noście”.

Dziękuję władzom świeckim, duchowieństwu, organizatorom i pomysłodawcom oraz wam wszystkim. Dziękuję zespołom z Ukrainy i Białorusi za przybycie i podzielenie się pielęgnowaną na codzień kulturą. Wielkie słowa wdzięczności kieruję w stronę Zespołu „Mazowsze”. Jesteście ambasadorami polskiej kultury i tradycji, zanosząc ją w różne strony świata, nie pomijając przy tym Ukrainy, gdzie zawsze jesteście mile widziani i oczekiwani.

Niech wszystkim wam błogosławi Bóg. Niech na drogach życia strzeże was Maryja, Matka Syna Bożego, którą we Lwowie nazywamy Śliczną Gwiazdą Miasta Lwowa, Łaskawą Panią z katedry. To przed tym wizerunkiem upadł na kolana król Jan Kazimierz i nazwał Ją Królową Korony Polskiej. Niech ku świętości prowadzi was św. Jan Paweł II, którego nie podziwiacie, lecz naśladujcie. Amen.

Abp Mokrzycki przekazał parafii relikwie św. Jana Pawła II, który zawsze troszczył się o swój kraj rodzinny. Ks. proboszcz kanonik Sławomir Borowczyk podziękował za relikwie święte, podziękował wszystkim kapłanom celebrującym Mszę św., podziękował zespołowi „Mazowsze”, który wystąpił z koncertem kolęd, podziękował władzom, gościom i parafianom. Na zakończenie celebracji ks. Wójcik odmówił *Modlitwę polskiego migranta do św. Jana Pawła II.*



Celem Koncertu Charytatywnego była zbiórka środków, które zostały przekazane na działalność religijną i kulturalną na Wschodzie.

Syców jest miastem bliskim dla Rodaków, którzy mieszkają poza granicami historycznej Ojczyzny.

*Opr. Teresa Dutkiewicz
Wg. Małgorzaty Miedwiediewej, dyrektor DP w Barze*

Dni Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie



Dni Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie należą już do tradycji. W dniu 29 września 2017 r. w ramach rocznego świętowania XXV-lecia Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie oobchodzono je szczególnie uroczysto w pięknej sali miejskiego Domu Kultury w Równem.

Już XVIII raz zabrzmiał Hymn Rzeczypospolitej Polskiej „*Mazurek Dąbrowskiego*”, a licznie zgromadzona publiczność z godnością je wysłuchiwała. Prezes Towarzystwa Władysław Bagiński dokonał oficjalne-

go otwarcia Dni Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie, serdecznie powitał dostojnych gości przybyłych z Polski: marszałka Województwa Warmińsko – Mazurskiego Gustawa Marka Brzezina, delegację z Olsztyna, delegację z miasta Jelenia Góra na czele z Wojciechem Chadży, wicekonsula Konsulatu Generalnego RP w Łucku Adama Myślickiego oraz przewodniczącego Rówieńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Oleksija Mularenko, członków Towarzystwa Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie im. Władysława Reymonta, mieszkańców Równego, miłośników kultury polskiej i wszystkich gości. Marszałek Brzezina w swoim wystąpieniu opowiedział o wieloletniej współpracy i przyjaźni między Olsztynem i Równem.

Wojciech Chadży w wystąpieniu podkreślił duchową więź z Ukrainą i z miastem Równe, mówiąc, iż właśnie z tej ziemi wywodzi się jego rodzina. W tym przypadku jest to niemal sentymentalna podróż do korzeni. Z kolei Oleksij Mularenko w serdecznych słowach wyraził radość i zadowolenie ze wspaniałych relacji Polski i Ukrainy. Oby serdeczna przyjaźń trwała i rozwijała się twórczo.

Po oficjalnej części zaczęła się część artystyczna, którą poprowadzili młodzi konferansjerzy Marta Bagińska oraz Daniel Kuczyński. Po polsku i po ukraińsku zapowiedzieli występ pierwszych wykonawców. Chór „*Serafin*” pod dyrekcją Magdaleny Leszczyńskiej wykonał utwór O. K. Norwida „*Moja piosenka II*” – „*Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie, dla darów nieba. Tęskno mi Panie!*”. Piękny śpiew na głosy wprowadził całą publiczność w nastrój nostalgii. Już było wiadomo, że tu poza granicami Polski serca Polaków biją nieustannie.

W podobnej atmosferze zaprezentował swój repertuar zespół „*Przyjaźń*”. Wszyscy w skupieniu słuchali najdelikatniejszych a jednocześnie wyrazistych dźwięków z Polski. Zespół „*Faustyna*” wykonał utwór pełen energii i dynamizmu. Ujawniła się prawdziwa ukraińska dusza, ale polska dusza jest taka sama. Tymczasem konferansjerzy zapowiedzieli występ Zespołu Tanecznego „*Polesianka*”. Oczywiście w pięknym stylu przedstawili tancerzy, podkreślając ich umiejętności, osiągnięcia i sukcesy. Rzeczywiście znakomite wykonanie tańca, niezwykła muzyka, choreografia i kostiumy złożyły się na niepowtarzalne widowisko. Feeria barw przeplatała się wzajemnie. Tancerki w jasnych sukieneczkach, uroczych wiankach na głowach i czerwonych buciach na galopujących nóżkach muskały jedynie podłogi. Tancerze w ognistym rytmie utrzymywali kozacki charakter pląsu.

Oczywiście tańcem, gestem wyrażano zaloty, a nawet głębsze uczucia. Te wspólne dla wszystkich, uniwersalne dążenia unosiły się gdzieś w przestrzeni. Widownia reagowała spontanicznie.

Kolejny występ i inny charakter. Klasyczna twórczość z repertuaru zespołu „*Con Amore*”. Skrzypaczki wydobywały z instrumentów najsztudniejsze dźwięki, które rozbudzały wyobraźnię słuchaczy. Kwartet smyczkowy ze Lwowa zaprezentował swój repertuar niezwykle oryginalnie. Naprawdę pięknie! Muzycy byli przejęci, a widownia doceniła młodość. Muzyka łączy pokolenia, wzrusza, nie zna granic, niewątpliwie łagodzi obyczaje.

Występ pary tanecznej z zespołu „*Linia*” zaprezentował międzynarodowy taniec towarzyski. Publiczność bawiła się znakomicie.

Zespół wspaniałych pań „*Wesoły Wieczór*” wzruszająco wykonał swój oryginalny utwór „*Hymn Polaków miasta Równego*”. Naprawdę nad Ukrainą i Polską jest jedno błękitne niebo. Kochane Panie, śpiewajcie tak pięknie, długo i wzruszająco, żeby polskie korzenie wzmacniały się jeszcze bardziej i rozrastały się w młodym pokoleniu.

Na zakończenie „*Czerwony Tulipan*” – kabaret z Olsztyna rozbawił publiczność, ale też wzbudził refleksje wykonaniem utworu Czesława Niemena „*Dziwny jest ten świat*”, Jacka Kaczmarskiego „*Mury*” i in.

Władysław Bagiński serdecznie podziękował artystom za wspaniałe występy, wiernej publiczności, która licznie przybyła oraz wszystkim miłośnikom kultury polskiej.

Wszyscy członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Równem i miłośnicy kultury są bardzo wdzięczni prezesowi Władysławowi Bagińskiemu oraz całemu Zarządowi za doskonałe przygotowanie uroczystości.

Elżbieta Piotrowska, ORPEG

Wspomnienia sprzed lat

Dzisiaj niemożliwym jest bez wzruszenia i emocji wspominać wydarzenia sprzed 25 lat. Niewątpliwie od samego początku na rozwój wydarzeń i zmian o zasięgu światowym wpłynęła nominacja na papieża Jana Pawła II.

Na terenie byłego ZSRR demokratyczne zmiany zapoczątkowała „*nepecmoika*” Gorbaczowa. Nastąpiło postępowe przejście od ideologii totalitaryzmu do ideologii ogólnoludzkich i chrześcijańskich wartości. Ukraina zbliżała się ku ogłoszeniu swej niepodległości.

W wyniku demokratycznych zmian w drugiej połowie 80-tych lat XX wieku aktywizuje się również społeczno-religijne życie Polaków Równego. Wśród pierwszych, którzy weszli do odrodzonej Rady Parafialnej Kościoła pwn. św. Piotra i Pawła, byli przedstawiciele rodzin starszego pokolenia wraz z rodzinami Łukomskich, Bagińskich, Buklarewiczów, Puchelskich, Markiewiczów, Leszczowych, Bileckich, Kwiatkowskich i wielu innych.



Właśnie zawdzięczając łączeniu się ludzi wokół kościoła, powstaje plan stworzenia organizacji Polskiego Towarzystwa Kultury Polskiej na Równiejszczyźnie. Do zarządu nowopowstałego Towarzystwa weszli Jadwiga Pasiecznik, kierownik katedry matematyki, dziś profesor, Wacław Krzyżanowski – główny lekarz wojewódzkiej weterynarii, śp. Leon Solipeń – wojskowy w randze pułkownika, Katarzyna Jarmolina – pracownik inspekcji podatkowej i inni.

Podczas ogólnych wyborów Towarzystwa w 1990 r. prezesem Towarzystwa zostaje Wacław Buklarewicz, inżynier kolei lwowskich.

Pierwszym zasadniczym zadaniem Towarzystwa było odrodzenie kultury polskiej i organizacja szkolnictwa polskiego. Największy wkład w tej dziedzinie należy do Jadwigi Pasiecznik. To właśnie ona nawiązała kontakty ze *Wspólnotą Polską* w Warszawie, zawdzięczając której rozpoczęła się współpraca. Do Równego przyjechała z Gdańska Helena Lewkis – pierwsza nauczycielka języka polskiego. W Równem organizowane są pierwsze kursy języka polskiego dla miejscowych nauczycieli.

Tej sprawie patronował śp. Andrzej Stelmachowski, prezes *Wspólnoty Polskiej* były marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Język polski rozpoczęto wykładać w III gimnazjum, gdzie dyrektorem była Tamara Umurzakowa, w szkole „*Nadzieja*” i in.

W tym okresie powstają w Równem również Towarzystwa – Żydowskie, Rosyjskie, Czeskie, nieco później Ukraińskie „*Холмищина*”, Białoruskie, Ormiańskie, Azerbejdżańskie, Gruzińskie. Jednym z najaktywniejszych jest Towarzystwo Kultury Polskiej. Nawiązuje się współpraca z Federacją Organizacji Polskich na Ukrainie, której nasze Towarzystwo jest pełnoprawnym członkiem.

Do Równego przyjeżdża po raz pierwszy Konsul RP Jerzy Kozakiewicz wraz ze swymi współpracownikami, aby uczestniczyć w organizowanej przez nas wystawie, poświęconej wydarzeniom w Katyniu. Wystawę zaprezentowano w Muzeum Krajoznawczym. Wspaniale układała się współpraca z Konsulem RP we Lwowie Henrykiem Litwinem.

Do Równego z kilkudniową wizytą przyjeżdżał wicekonsul Zbigniew Misiak i w tym czasie powstają Towarzystwa Kultury Polskiej w Zdołbunowie i Ostrogu.

Zawdzięczając Federacji i Wspólnocie Polskiej stają się możliwe wyjazdy na naukę i odpoczynek dzieci z naszego Towarzystwa oraz dorosłych dla uczestnictwa w różnych szkoleniach i kursach.

Delegacja w składzie: W. Krzyżanowski, K. Jermolina, L. Sobipan, W. Buklarewicz uczestniczą w pierwszym Sejmiku FOPnU, który ogłoszono Sejmikiem Jedności. Odbył się 16–17 stycznia 1993 r. w Kijowie. Wacław Buklarewicz został wiceprezesem FOPnU.

Podczas drugiego Sejmiku w Chmielnickim W. Buklarewicz został członkiem Zarządu FOPnU.

Nastąpiła konieczność prawnej rejestracji naszego Towarzystwa na poziomie województwa, co staje się nie byle jakim problemem. Swą „*opiką*” nasze Towarzystwo otacza KGB. Członkowie Towarzystwa zostają wzywani na rozmowę do pułkownika Radczenki, w późniejszym okresie – przewodniczącego KGB Ukrainy Czornołaza i in.

Jesteśmy zastraszeni śmiesznymi na dzień dzisiejszy możliwymi prowokacjami ze strony NATO i CRU. Kierownik wydziału prawnego woj. administracji Hawryłow kilkakrotnie zwraca statut do poprawy i dopracowania.

Na pomoc przychodzi Federacja w osobie Emilii Chmielowej, która udostępnia Statut FOPnU zarejestrowany w Kijowie i prawo Ukrainy z dn. 10 czerwca 1992 r. podpisane przez prezydenta Ukrainy L. Krawczuka.

Ta pomoc umożliwia nareszcie po prawie trzyletnich staraniach w 1993 r. zarejestrować Statut Towarzystwa.

Chociaż Towarzystwo funkcjonowało od kilku lat wcześniej, jednak początek działalności liczymy od momentu oficjalnej rejestracji.

A więc w roku bieżącym obchodzimy Jubileusz XXV-lecia!

Kiedyś jeden ze sceptyków, niedługo po powstaniu Towarzystwa, powiedział, że nie wiadomo, czy Towarzystwo „*dociągnie*” do 10-ciu lat.

Jak widzimy jest zupełnie inaczej. Członkowie Towarzystwa są aktywni nie tylko podczas wspólnego świętowania świąt religijnych i narodowo-patriotycznych, a w wielu innych historycznych i społecznych przedsięwzięciach.

Przy Towarzystwie z powodzeniem działa chór seniorów „*Wesoły Wieczór*”, wokalo-instrumentalny zespół „*Przyjaźń*”.

W Muzeum Krajoznawczym i przy Bibliotece Obwodowej przeprowadzane są naukowo-historyczne konferencje, w których uczestniczą wykładowcy wyższych uczelni. Tematy są różne, nadzwyczaj pouczające i ciekawe jak np. „*Historia powstania kościoła rzymsko-katolickiego na Ukrainie oraz powstałe mity wokół niej*”, „*Henryk Józewski – wojewoda wołyński*”, „*Jerzy Gedrojc i jego działalność*”.

Jednym ze statutowych zadań jest rozwój i pogłębianie przyjaznych relacji między polskim i ukraińskim narodem. Zawdzięczając Towarzystwu Kultury Polskiej im. W. Rejmonta w Równem i Towarzystwu „*Gałązka Oliwna*” z Piotrkowa Trybunalskiego, udało się przyłączyć do współpracy organy samorządu wiejskiej rady Rusywel rejonu hoszczańskiego obwodu rówieńskiego, rady wiejskiej Marynina brzozowskiego rejonu Rówieńskiej Rejonowej Administracji, Uniwersytetu „*Ukraina*”, prywatnego gimnazjum „*Harmonia*”, humanitarnych gimnazjów Nr 1, Nr 3, Nr 15, Szpitala Kolejowego, miejskiego Szpitala Dziecięcego i in. z odpowiednimi instancjami w Polsce.

W Równem w ostatnich latach powstały Towarzystwa – Polsko-Ukraińskie Centrum Przyjaźni im. S. Padury (prezes E. Mańkowska) i Kulturalno-Oświatowe Centrum im. T. Sosnowskiego (prezes J. Kowalcuk). Pomędzy Towarzystwami osiągnięte jest pełne porozumienie, którego wynikiem jest owocna współpraca na wspólnych zasadach.

Jednym z najważniejszych zadań naszego Towarzystwa jest współpraca z państwowymi i społecznymi organami i organizacjami w Polsce. W Równem już od 15 lat, zawdzięczając pomocy Konsulatu RP w Łucku, corocznie przeprowadzane są Dni Kultury Polskiej, na które przybywają nasi przyjaciele z Ukrainy i Polski.

Teraźniejszość szykuje nam wciąż nowe wyzwania. Przed laty prezydent USA John Waszyngton wypowiedział się, że przy wzroście ubóstwa narodu ztraca się jego godność.

Polacy przeżyli i nie takie doświadczenia. Pamiętamy pięć prawd Polaków, trwajmy w jedności.

Wacław Buklarewicz,
Prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Rówieńczyzny
im. W. Rejmonta I i II kadencji, członek Zarządu Towarzystwa

Obchody Święta Niepodległości

Kołomyja. Z okazji narodowego Święta Niepodległości młodzież z naszej szkoły przygotowała montaż słowno-muzyczny, który został przedstawiony w Centrum Sztuki „Switowyd”. Akademia odbyła się na rozpoczęcie konferencji „Ukraina-Grucza-Polska: pogląd w przyszłość”, a także połączona z obchodami 25-lecia działalności Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. Tradycyjnie druga część obchodów Święta Niepodległości odbyła się pod pomnikiem Adama Mickiewicza w parku miejskim.

Włodzimierz Hułaj
wiceprezes PRK im. A. Mickiewicza w Kołomyi



Odesa. Obchody odbyły się 12.11.2017r. z udziałem Konsula Generalnego Dariusza Szewczyka wraz z małżonką, Konsula Sebastiana Zagdańskiego, Katarzyny Horneckiej, starszej referent, Jego Ekscelencji ks. bp Bronisława Biernackiego oraz członków Narodowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „Polska Nuta”.

Wystąpił chór „Polska Nuta” pod kierownictwem Wiktora Pajgerta.

Eugenia Fedczyszyna
prezes NKSP „Polska Nuta”

Równe. 12 listopada 2017 r. w siedzibie Towarzystwa Kultury Polskiej im. W. Reymonta odbyła się uroczysta akademii i koncert pieśni patriotycznych z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Uroczystość otworzył Władysław Bagiński, prezes Towarzystwa, który powitał obecnych na uroczystości ks. Tomasza Czopora i siostrę Henrykę z parafii św. ap. Piotra i Pawła, licznie zgromadzonych członków Towarzystwa i zaproszonych gości.



Montaż słowno-muzyczny wykonała młodzież z polskiej szkoły, działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej pod opieką Elżbiety Piotrowskiej, nauczycielki języka polskiego, skierowanej przez ORPEG do pracy w Równem. Była to wyjątkowa lekcja historii połączona ze śpiewem pieśni patriotycznych. Odtworzyła ona trudną drogę Polaków do wolności, utrwalając ważne dla naszej historii daty i wydarzenia oraz w symboliczny sposób odzyskanie wolności przez Polskę. Troje narratorów Daniel Kuczyński, Marta Bagińska, Alina Kułybczuk, zachowując godną postawę, przekazywało cenną wiedzę historyczną, którą starsi odświeżyli w pamięci a młodzi widzowie słuchali z przejęciem. Dźwięczny głos recytatora Mikołaja Krawcowa sprawił, że serca wszystkich słuchaczy zaczęły bić dynamiczniej. Nie można było być obojętnym na słowa poety: „*Do broni! Bracia, do broni! ...z popiołów Feniks nowy Powstał lud-błogosław Panie*”. W programie uroczystości wzięli udział zespół wokalny-instrumentalny „*Przyjaźń*” pod kierownictwem Michała Nazarenko, zespół artystyczny „*Wesoły Wieczór*” pod kierownictwem Swietłany Gemberg, zespół młodzieżowy „*Faustyna*” którym kieruje Andżelika Fedorowa.

To były wspaniałe występy na wysokim poziomie, ale też niezwykła lekcja historii, wzbogacona multimedialną prezentacją obrazów bitew, portretów przewódców, powstań, pocztów. Dzięki pieśniom łączących wszystkie pokolenia, plastycznym dziełom sztuki, pięknej scenografii w jasnej, estetycznie udekorowanej sali uroczystość na długo zapadnie w pamięci.

Utalentowana młodzież utrzymując od początku do końca wysoki poziom, zasłużyła na serdeczne słowa podziękowania i głośne brawa publiczności.

Włodzimierz Hulaj

Rocznica Tragicznych Wydarzeń

W dniu 28 października 2017 roku w Domu Polskim w Barze odbyła się międzynarodowa konferencja naukowo-historyczna „*Zbrodnia Winnicka – w 80-tą Rocznicę Tragicznych Wydarzeń*” połączona z odsłonięciem pomnika poświęconego ofiarom reżimu stalinowskiego z lat trzydziestych XX wieku.

Pomnik został wzniesiony na cmentarzu katolickim w Barze obok mogiły poległych tu w roku 1920 żołnierzy Józefa Piłsudskiego i stanowi wraz z nią memoriał pamięci Polaków, którzy oddali życie za niepodległość ojczyzny oraz za to, że nie wyrzekli się swojego polskiego pochodzenia.

Jak powiedziała Małgorzata Miedwiediewa, dyrektor Domu Polskiego w Barze, pomnik, którego idea powstania sięga lat 90-tych ubiegłego stulecia, powstać mógł głównie dzięki zaangażowaniu Konsulatu Generalnego RP w Winnicy, który w ponad osiemdziesięciu procentach sfinansował to przedsięwzięcie, Kazimierza Jakubiaka (uczestnika Rajdu Katyńskiego) i parafian kościoła pw. św. Anny w Barze. Projekt i wykonanie pomnika to dzieło winnickich rzeźbiarzy – rodziny Owraichów (ojca i synów).

Uroczystego odsłonięcia pomnika, które poprzedziło słowo Heleny Czerniak, prezes Barskiego Rejonowego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia Polaków im. Konfederatów Barskich i odśpiewanie hymnów narodowych Ukrainy i Polski, dokonali: Maciej Łuczak, senator RP, zastępca przewodniczącego Komisji Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, Wojciech Mrozowski, kierownik Konsulatu Generalnego RP w Winnicy, Krzysztof Łachmański, wiceprezes Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*”, Ołeksandr Kurczeniuk, zastępca przewodniczącego Administracji Obwodowej obw. winnickiego, Artur Cyciurski, mer miasta Bar. Oczom zebranych ukazała się ascetyczna bryła pomnika przedstawiająca ukrzyżowanego Chrystusa na tle surowej ściany z piaskowca. Na cokole umieszczony został napis: „*Ofiarom represji stalinowskich – pamiętający potomkowie*”.

Poświęcenia pomnika dokonał Jego Ekscelencja bp. Leon Dubrawski. Uroczystość uświetnił występ chóru kameralnego „*Cantica Anima*”, w czasie którego zgromadzeni złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze na mogile Piłsudczyków i u stóp nowo odsłoniętego pomnika. Na zakończenie prezes Barskiego RKOSP zaprosiła wszystkich na konferencję poświęconą Zbrodni Winnickiej.

Rozpoczęcie konferencji, którą prowadziła polonistka Małgorzata Michalska wraz z Siergiejem Galczakiem, prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Winnicy, to niepowtarzalna okazja do zabrania głosu przez zaproszonych gości. Odczytane zostały między innymi listy od Adama Kwiatkowskiego, ministra w Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy, Jana Dziedziczaka, wiceministra Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Jarosława Szarka, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, Doroty Czudowskiej, senator RP oraz Ewy Szymańskiej, poseł RP. Głos zabrali: Maciej Łuczak, senator RP, Krzysztof Łachmański, wiceprezes Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*”, Artur Cyciurski, mer miasta Bar, Ołeksandr Kurczeniuk, zastępca przewodniczącego Administracji Obwodowej oraz goście z Legnicy Beata Skwarek, dr nauk humanistycznych WSZ im. Witelona w Legnicy, Sławomir Skoczek oraz Anna Ickiewicz, dziennikarka „*Wiadomości Gminnych*”

gminy Lubin. Głos zabrała również Katarzyna Wysocka, dyrektor Winnickiego Obwodowego Muzeum Historycznego, dzięki któremu uczestnicy konferencji mieli okazję zapoznać się z interesującą wystawą, na której zgromadzone zostały pamiątki i dokumenty związane ze Zbrodnią Winnicką.



Kolejną a zarazem główną częścią konferencji było odczytanie przez zaproszonych gości referatów poświęconych Zbrodni Winnickiej.

Siergiej Galczak odczytał bardzo interesujący referat zatytułowany „*Nadmierna realizacja planu egzekucji – tragedia narodu polskiego i ukraińskiego*”.

Młody historyk-krajoznawca Wiktor Wiliziński odczytał piękny, wzruszający esej „*Szare ściany*”. Temat wystąpienia kandydata nauk historycznych Konstantyna Zawalniuka to „*Logika stalinowskich czynów karalnych*”.

„*Podolska Golgota*” to tytuł referatu Mikołaja Jołtuchowskiego, honorowego obywatela miasta Bar. Anatol Łysy dr nauk historycznych przygotował wystąpienie zatytułowane „*Represje rządu radzieckiego wobec katolików regionu podolskiego*”. Inne wystąpienia to: Igor Melnyczuk dr nauk historycznych „*Wyrok sumienia*”; Włodzimierz Petrenko dr nauk historycznych „*Represje Polaków w radzieckiej Ukrainie w latach 30-tych XX wieku*”; Roman Podkur dr nauk historycznych „*Polityka represji politycznych przeciw Polakom-rolnikom winniczyzny w latach 1935–1938*”; Bogdan Siwakowski wykładowca matematyki na UP w Winnicy „*Los pod numerem 16569*”; Wiktoria Kryśko działaczka społeczna, członek Barskiego RKOSP „*Golgota Sebastiana Ludwika*”; Małgorzata Miedwiediewa dyrektor Domu Polskiego w Barze „*Tęgo nie sposób zapomnieć*”; Teofila Ordyńska, jedna z założycielek organizacji polskiej w Barze, członek

zarządu Barskiego RKOSP „*Wspomnienia*”. Na zakończenie konferencji wyświetlony został fabularyzowany dokument przedstawiający dramat i okrucieństwo represji stalinowskich na terenie winniczyzny.

Miłym akcentem było nagrodzenie wyróżniających się uczniów Domu Polskiego w Barze, którzy otrzymali cenne nagrody rzeczowe ufundowane przez Stowarzyszenie „*Wspólnota Polska*”. Uczniów nagrodzili goszczący na konferencji przedstawiciele Stowarzyszenia – Anita Staszkievicz i Krzysztof Łachmański oraz Maciej Łuczak, senator RP. Wyróżnieni uczniowie to: Irena Iwaszczenko, Władysława Miedwiediewa, Jana Grabczak, Dymitrij Tadeusz Miedwiediew, Bogdan Krystofor i Wadim Marymucha. Najmłodszą nagrodzoną była siedmioletnia Anastazja, laureatka międzynarodowego etapu konkursu wokalnego „*Muzyczne parasolki*”.

Wieczorem uczestnicy konferencji spotkali się przy wspólnym stole w restauracji „*Gurman*” na obrzeżach Baru.

W niedzielę 29 października delegacja z Baru udała się do Winnicy. W kościele pw. Przenajświętszej Marii Panny Anielskiej odbyła się Msza św. w intencji ofiar Zbrodni Winnickiej, którą uświetnił występ chóru kameralnego „*Cantica Anima*”. Następnie wszyscy zebrani w towarzystwie pracowników Konsulatu i goście z Polski udali się na miejsca pamięci w Parku Kozickiego w Winnicy, gdzie złożyli kwiaty i zapalili znicze.

Całość przedsięwzięcia była możliwa do zrealizowania dzięki finansowaniu przez Stowarzyszenie „*Wspólnota Polska*” ze środków otrzymanych z Kancelarii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Małgorzata Michalska, ORPEG

Szanowni Państwo,

Uprzejmie Państwa informuję, iż formalnie z dniem 01.11.2017 r. rozpoczęłam w Stowarzyszeniu „*Wspólnota Polska*” urlop bezpłatny. W związku z powyższym chciałam Państwu serdecznie podziękować za ostatnie cztery lata współpracy. Mam nadzieję, że jeszcze nieraz spotkamy się na polonijnym szlaku.

Życzę Państwu pomyślności, wytrwałości i powodzenia w realizacji wielkich i małych projektów, pomysłów, a nawet marzeń!

Dziękuję.

Ukłony i ciepłe pozdrowienia przesyłam,

Anita Staszkievicz

Jubileusz XV-lecia Szkoły Polskiej w Mościskach

20 października 2017 r. w jesienny piękny dzień Ogólnokształcąca Szkoła Nr 3 im. Królowej Jadwigi w Mościskach obchodziła Jubileusz XV-lecia.

Historia założenia szkoły związana jest z osobą dyrektora Teresy Teterycz, która jest bardzo dobrym kierownikiem, umiejącym na poziomie prowadzić swoją działalność. Polacy, mieszkający w Mościskach, niejednokrotnie zwracali się z prośbą o otwarcie szkoły z polskim językiem nauczania, ale właśnie Dyrektorka dołożyła najwięcej starań i wytrwałości, by realizować te marzenia.

2 września 2002 r. podwórze szkoły zostało napełnione radosnymi rozmowami, radosnymi uśmiechami dzieci, kolorowymi kwiatami. Z niecierpliwością na ten dzień czekali uczniowie, rodzice, nauczyciele, społeczeństwo miasta. Szkoła rozpoczęła niełatwy proces rozwoju, ale wszyscy z wiarą i optymizmem patrzyli w przyszłość. Grono pedagogiczne oraz uczniowie aktywnie włączyli się w życie szkolne miasta. Na dzień dzisiejszy Ogólnokształcąca Szkoła średnia Nr 3 I–III stopnia w Mościskach jest ważnym społeczno-kulturowym ugrupowaniem mościskiej zjednoczonej terytorialnej gromady z dobrze wykwalifikowanym gronem pedagogicznym, które aktywnie prowadzi edukację uczniów.

Z okazji Jubileuszu na uroczystość przybyło wielu zacnych gości:

Jego Ekscelencja ks. bp Leon Mały, delegat abpa Mieczysława Mokrzyckiego; ks. proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Mościskach Władysław Derunow; ks. Józef Legowicz – dziekan z Żółkwi; ks. proboszcz Stanisław Węgrzyński z Pnikuta; ks. proboszcz Andrzej Draws z Trzcienca; Rafał Wolski – Konsul Generalny RP we Lwowie; Stepan Buniak – przewodniczący Mościskiej Rejonowej Administracji; Roman Biszko – przedstawiciel Mościskiej Rady Rejonowej; Nadija Hnatowska – zastępca kierownika wydziału oświaty, kultury i turystyki, młodzieży i sportu; Maria Martyn – metodyk d/s kadrowych wydziału oświaty, kultury i turystyki, młodzieży i sportu; Hanna Andrasz – metodyk wydziału oświaty, kultury i turystyki, młodzieży i sportu; delegacja nauczycieli z województwa ługańskiego; Michał Leszczyński – referent deputowanego Ukrainy Jarosława Dubnewycza; Wołodmyr Machno – kierownik wydziału oświaty w 2002 r.; Oksana Makuch, wicedyrektor Ogólnokształcącej Szkoły średniej Nr 2 w Mościskach; Alicja Bałuch, dyrektor szkoły w Strzelczyskach; Elżbieta Kinasz – wicedyrektor szkoły w Strzelczyskach; Emilia Chmielowa – prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie; Adam Chłopek – dyrektor



Centrum Metodycznego Nauczycieli Języka i Kultury Polskiej w Drohobyczu; Henryk Ilczyszyn – prezes TKPZL oddział w Mościskach; członkowie TKP Ziemi Mościskiej; Marek Kudła – starosta Przemyśla; Jerzy Góralewicz – sekretarz starosty; Renata Kudła – dyrektor gimnazjum w Bolestraszcach, Piotr Pihla – dyrektor ukraińskiego gimnazjum im. M. Szaszkiewicza w Przemyśle wraz z nauczycielami i zespołem; Marianna Ferenc – przedstawiciel Stowarzyszenia *Wspólnota Polska*; Eulalia Mikołajczyk – dyrektor szkoły w Ulanie Majoracie, Józef Husarz – przedstawiciel Rady miasta Lublin.

Święto rozpoczęło uroczystym przejściem przez miasto z udziałem uczniów, nauczycieli, rodziców, dostojnych gości pod przewodnictwem orkiestry. Zostały złożone kwiaty dla uczczenia miejsc świętych i historycznych w Mościskach.

Wszyscy uczestnicy wzięli udział w uroczystej Mszy św. Modlono się za uczniów, ich rodziców, nauczycieli, w intencji szkoły oraz wszystkich osób, które brały udział w założeniu szkoły i nadal dbają o jej rozwój.

W murach szkoły odbyła się uroczysta akademii. Słowo powitania wygłosiła dyrektor szkoły Teresa Teterycz. Została zwrócona uwaga na historię założenia szkoły, doceniono osiągnięcia grona pedagogicznego oraz uczniów. Najważniejsze momenty z życia szkoły zostały wyświetlone w prezentacji.



Ze słowami wdzięczności za niełatwy wieloletni trud z okazji jubileuszowych „urodzin” wystąpili wszyscy goście. Zostały też wręczone dyplomy pani dyrektor. Nauczycielki języka i literatury polskiej Barbara Wiącek i Ludmiła Gandz, zostały nagrodzone medalami Ministerstwa Edukacji RP za wysokie osiągnięcia w rozwoju języka, literatury i kultury polskiej. Oprócz ciepłych życzeń rodzina szkolna otrzymała od gości prezenty.

Uczniowie szkoły zorganizowali uroczysty koncert, który tradycyjnie rozpoczął się *Polonezem* z udziałem dzieci różnych kategorii wiekowych. Podniosłe brzmiały piosenki w wykonaniu chóru szkolnego.

Piękny program artystyczny przedstawili goście – uczniowie gimnazjum im. M. Szaszkiewicza z Przemyśla. Dostojnie brzmiały ukraińskie pieśni ludowe przy akompaniamencie instrumentów muzycznych, zawodowo zostały wykonane tańce. Nigdy nie zapomniemy o tej atmosferze, która towarzyszyła podczas wykonania programu koncertowego. Punkty programu zostały wykonane profesjonalnie i barwnie.

Obchody jubileuszowe miały podniosły nastrój, były przepełnione radością, wspomnieniami, ciepłem i miłością. Wspomnienia minionych lat pozostały w sercach wszystkich uczestników. Szkoła pewnie kroczy w przyszłość, zawdzięczając sprzyjaniu organów władz Ukrainy, wspólnot polskich, absolwentów i sponsorów.

Dyrektor szkoły serdecznie podziękowała wszystkim gościom za obecność, a przede wszystkim sponsorom święta szkoły: J. Dubnewyczowi – deputowanemu Ukrainy, P. Koszykowi – deputowanemu województwa lwowskiego, J. Kawie – przedsiębiorcy, M. Kubarze oraz T. Bobko.

Najważniejszą w szkole jest jej dusza, która, ile lat by nie minęło, zawsze pozostanie młoda dzięki dźwięcznym dziecięcym głosom, które będą żyć w jej murach.

Barbara Wiącek

Ślubowanie Pierwszaków

27 października 2017 r. w Mościskiej Ogólnokształcącej Szkole Nr 3 im. Królowej Jadwigi odbyło się pierwsze święto pierwszaków, ich uroczyste ślubowanie i pasowanie na ucznia naszej szkoły. Pierwszoklasiści w wierszach i piosenkach opowiedzieli o szkole, lekcjach, co to znaczy być uczniem.

Pierwszacy złożyli przysięgę jak być dobrym uczniem i podpisali się pod nią, stawiając pieczęć palcem.

Dyrektor Teresa Teterycz uroczyście przyjęła każde dziecko, pasując je na ucznia Mościskiej Ogólnokształcącej Szkoły Nr 3 im. Królowej Jadwigi. Każdy uczeń z rąk Dyrektora otrzymał imienny medal Pierwszaka.

Wicedyrektorki Ludmiła Gandz i Halina Haładyj rozdały upominki uczniom pierwszej klasy. Marianna Kuper od rodziców podziękowała dyrektor Teresie Teterycz za uroczyste przyjęcie dzieci do grona uczniów Polskiej Szkoły, dzieciom – za wspianą występ, a wychowawczynie – nauczycielce Halinie Mazur za twórczą pracę włożoną w przygotowanie występu.

Na zakończenie święta pierwszoklasiści – medaliści zrobili pamiątkowe zdjęcie z dyrekcją szkoły i wychowawczynią.



Baśń o Śpiącej Królownie

24 listopada w Mościskiej Ogólnokształcącej Szkole Nr 3 im. Królowej Jadwigi odbyło się przedstawienie teatralne w wykonaniu uczniów trzeciej klasy. Pod kierownictwem wychowawczynie Walerii Wiącek mali aktorzy wystawili baśń pod tytułem „Śpiąca Królowna”.



Na przedstawieniu gośćmi byli: Teresa Teterycz – dyrektor szkoły, Halina Haładij oraz Ludmiła Gandz, wicedyrektorzy; nauczyciele, koledzy i koleżanki z klas 1–4. Swoje pociechy mogli podziwiać rodzice i dziadkowie.

Dzieci wykazały się wielkim talentem aktorskim, tanecznym i wokalnym. Nastrojowy świat bajki podkreślał odpowiednio dobrany podkład muzyczny. Każdy odbiorca znalazł coś dla siebie. Były sceny wesołe, romantyczne między królewiczem a królewną oraz trzymające w napięciu, gdy pojawiła się zła wróżka. Przepiękne kolorowe stroje oraz bajkowa dekoracja, którą wykonali rodzice uczniów trzeciej klasy, zachwyciły wszystkich widzów.

Waleria Wiącek

Spotkanie opłatkowe

Lamanie się opłatkiem jest jedną z najpiękniejszych tradycji bożonarodzeniowych. Kiedy składamy sobie życzenia, łamiąc się chlebem, dzielimy się sercem, miłością z bliskimi ludźmi.

22 grudnia 2017 r. w Mościskiej Ogólnokształcącej Szkole Nr 3 im. Królowej Jadwigi z polskim językiem nauczania odbyło się spotkanie opłatkowe dyrekcji, grona pedagogicznego, uczniów, pracowników szkoły. Obecni byli również księża i siostry zakonne. Według tradycji szkolnej najpierw odbył się konkurs szopek i kolęd, które przygotowali uczniowie od 1 do 11 klasy. Później odbyły się jasełka, prezentowane przez 4 klasę, zorganizowane przez wychowawczynię klasy Stanisławę Borysową. Dzieci pięknie kolędowały i przypominały swoim występem o wydarzeniach bożonarodzeniowych, które wzruszyły wszystkich.

Na zakończenie wszyscy kolędowali, łamiąc się opłatkiem, składali sobie jak najpiękniejsze życzenia.

Stanisława Borysowa

Kulturalne wydarzenia w Łucku

Kolejny dziecięco-młodzieżowy Festiwal Polskiej Piosenki „Polskie Kwiaty” zorganizowany przez Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. T. Kościuszki w Łucku odbył się 2 grudnia br. w Pałacu Młodzieży Szkolnej.

Publiczność zgromadzona w sali Teatru Młodzieży przy ul. Chopina mogła bawić się razem z wykonawcami, którzy wystąpili na scenie. Festiwal poprowadziła Natalia Ciołek, a rozpoczęły go „Wołyńskie Słowiki”, które zatańczyły w swoich barwnych strojach, pięknie zaśpiewały i rozruszały publiczność na sali. Następnie Anna Rabczuk z Kowla wykonała dwie piosenki. Po niej wystąpił zespół z Krasylowa. Z kolei grupa „Barwy” zaśpiewała piosenki młodzieżowe. Kilka piosenek polskich i żydowskich wykonał zespół „Szalom Chelm”. Trzej przystojni panowie wciągnęli do śpiewania publiczność z sali. Ich piosenki mówiły o tym, że możemy przełamywać bariery i być tymi, którzy łączą ludzi, nie dzielą. Młodzieżowy zespół „Mada-Bis” wykonał w nowych aranżacjach znane polskie piosenki i także pozwolił śpiewać z nimi publiczności. Wykonawcy otrzymali dyplomy i upominki. Wszyscy życzyli sobie ponownego spotkania za rok.

W dniu następnym sali konferencyjnej hotelu „Świtez” Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. T. Kościuszki w Łucku zorganizowało XX-lecie chóru „Wołyń”. Na scenie chóry „Wesoły Wieczór” z Równego, „Wołyńskie Panie” oraz oczywiście gospodarze: chór „Wołyń”. Dla Jubilata i jego gości zaśpiewał zespół „Szalom Chelm” z Polski. Zgromadzeni goście śpiewali razem z zespołami oraz z chórami.



W chorze „Wołyń” śpiewają osoby różnych zawodów w różnym wieku. Łączy ich miłość do muzyki. Pierwszym kierownikiem Jubilata był Piotr Miłogrodzki. Obecnie

chór prowadzi Walentyna Gawryluk. W swoim bogatym repertuarze chór ma pieśni patriotyczne, religijne, ludowe i biesiadne. Występuje na Ukrainie i poza jej granicami.

Świąteczne śpiewanie uświetnił przedstawiciel Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztof Sawicki. Spotkanie prowadziła prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki Nina Poremska.

Wiesław Pisarski, ORPEG

Opowieścią o Legionach Polskich Józefa Piłsudskiego oraz walk w regionie Kościuchnowki i nad Stochodem rozpoczęto obchody 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę w Towarzystwie Kultury Polskiej im. T. Kościuszki, odbyły się one w sali wołyńskiej Biblioteki Naukowej im. Ołeny Pczilki. Spotkaniu przewodniczyła Nina Poremska – prezes Towarzystwa.

Siergiej Dudar, pedagog, historyk pasjonat nadzwyczaj ciekawie opowiadał o losach Legionów Polskich, ich tworzeniu jeszcze w okresie, kiedy Polski wciąż nie było na mapie Europy i Polacy musieli walczyć w trzech różnych armiach, stając przeciwko sobie. Prelegent skupił się przede wszystkim na walkach legionistów na Wołyniu pod Kościuchnowką i nad Stochodem.



Opowiadał, pokazywał zdjęcia z walk legionistów, stare i nowe zdjęcia tych miejsc, które były świadkiem tych krwawych wydarzeń. Podkreślił, jak wielu młodych ludzi oddało tam swe życie, aby Polska odzyskała wolność w 1918 r.

Przypomniał, że walki pod Kościuchnowką, zarówno te, które toczyły się podczas bitwy w lipcu 1916 r., jak i wcześniejsze z listopada 1915 r. zostały upamiętnione na jednej z tablic na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie: „*Kościuchnowka 4 XI 1915 i 4–6 VII 1916*”.

Obecni mogli także obejrzeć kilka krótkich filmów pokazujących dzisiejszy stan tych miejsc.

Prezes Nina Poremska podziękowała prelegentowi i zawiadomiła, że planuje następne spotkania z okazji obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Najbliższe spotkanie będzie poświęcone sławnym Polakom żyjącym na Wołyniu.

Wg Wiesława Pisarskiego

Konkurs „Jan Paweł II – Papież”

Zawsze najważniejszy jest Bóg, chociaż każda epoka ma swoich geniuszy opiekuńczych, ludzi ponad miarę. Dzisiaj Jan Paweł II jest znakiem dla świata, darem Ducha Świętego, człowiekiem swojej epoki. Poza tym Jan Paweł II jest kimś bardzo autentycznym, prawdziwym, niewymyślonym przez nikogo. Nie zmarnujmy tego Daru, jaki otrzymaliśmy od samego Boga. Wnośmy w życie to, co Jan Paweł zostawił nam w duchowym Testamencie

ks. J. Twardowski

Po raz kolejny w Szkole Polskiej przy TKP w Kowlu odbył się konkurs wiedzy o Janie Pawle II. W tym roku uczestnikami tego konkursu zostało 9 uczniów szkoły polskiej w wieku 13–16 lat. Całe wydarzenie składało się z 3 części. Najpierw uczniowie odpowiadali na pytania, potem ich zadaniem było opowiedzieć historię z życia Jana Pawła II i w końcu 3 finaliści musieli odpowiedzieć na kolejne pytania o Ojcu Świętym. Nagrodę za III miejsce otrzymała Anastazja Wyndiuk, za II – Anton Herka i za I – Mykoła Ostapczuk. Uczestnicy pokazali swoją dobrą znajomość życia Jana Pawła II i byli bardzo aktywni podczas konkursu, dlatego wszyscy otrzymali dyplomy i prezenty, które będą dobrą pamiątką o ich udziale w konkursie.

Anatolij Herka



Groby na kwaterze wojskowej zmieniają wygląd



55 grobów w Kowlu zmieniło wygląd na kwaterze wojskowej w Kowlu. Wynajęta firma ze środków Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku wysypała żwirem biało – czerwonym połowę grobów żołnierzy polskich spoczywających na cmentarzu komunalnym w Kowlu przy ulicy Niezależności.

Projekt został przeprowadzony dzięki zaangażowaniu konsula Marka Zapora oraz prezesa TKP w Kowlu Anatolija Herki.

Trzeba dodać, że uczniowie Szkoły Polskiej i członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu dbają o groby polskie i o groby harcerskie przez cały rok. Jesienią trzy razy porządkowali je dokładnie, a 1 listopada zapalali znicze na grobach.

Inf. wł

Kościół Zwiastowania NMP w Sidorowie wraca do życia

Kościół w Sidorowie został zbudowany w latach 1730–1740 z niezwyklego planu Jana de Witte na cześć jego fundatorów Kalinowskich. Zrealizowany kościół w Sidorowie nabył niezwyklego kształtu przez próbę nadania mu kształtu herbu Kalinowa – strzały z łuku z dwoma gwiazdami. I jak wydaje się, ten efekt osiągnięto.

Kościół został zbudowany dla dominikanów, którzy byli tu do 1784 r., do czasów, kiedy Austriacy zaczęli zamykać klasztory. Od tej chwili kościół przetrwał jako farny do 1945 r. Po zmianie granic Polacy z Sidorowa przenieśli się do Warty Bolesławskiej (Polska). Kościół zaczął niszczeć. W okresie sowieckim w kościele mieścił się kolchozowy magazyn zboża. Po rozpadzie Związku Radzieckiego zezwolono tu na nabożeństwa w okresach świąt, odprawianych przez kapłanów z husiatyńskiej parafii.



Cudowny obraz Marki Boskiej Polacy zabrali w 1945 r. do Warty Bolesławskiej. W 1994 r. wykonano kopię tego obrazu, ale niestety sam obraz został skradziony z otwartego kościoła. Pozostała jedynie rama. Ponieważ we wsi nie było zbyt wielu wiernych, kapłani przestali tu przyjeżdżać. Do roboty zabrali się wówczas prawdziwi wandy: zniszczyli i zrujnowali kościół. Zdarzało się, że ludzie sami zamykali bezbożników w kościele i dzwonili na milicję. Jednak nic to nie pomagało.

Gdy wszedłem do kościoła pod koniec lata 2013 r., przeżyłem szok na widok ołtarza głównego – był rozbity, krypty naruszone, a pośrodku kościoła stała trumna, wywleczona z krypt. Z pewnością nawet w czasach koliszczyny nie znęcano się w taki sposób nad kościołami.

Po naradzeniu się z księdzem z Husiatyna zamknąłem kościół na kłódkę. Po kilku dniach kłódkę rozbito. Doszedłem do wniosku, że trzeba stworzyć w okolicy Towarzystwo Kultury i Języka Polskiego i wziąć pod opiekę sidorowski kościół. Tak powstało i zostało zarejestrowane Nadzbruczańskie Towarzystwo Kultury i Języka Polskiego. Pierwszym naszym zadaniem było uporządkowanie kościoła, przeprowadzenie remontu ołtarza i krypt oraz wstawienie nowych mocnych dębowych



drzwi. Włączyli się mieszkańcy Sidorowa i osoby nam życzliwe. Remont dachu kościoła udało się skończyć jesienią 2015 r. Wymieniono stare okna na nowe. Mamy nową kopię głównego cudownego obrazu Matki Bożej Różańcowej. Kupiono też figurkę Matki Boskiej, która została umieszczona w bocznym ołtarzu.

Największą radość sprawił nam wszystkim – członkom Nadzbruczańskiego Towarzystwa Kultury i Języka Polskiego i wszystkim Polakom zamieszkałym w okolicy Husiatyna fakt, że 16 grudnia 2014 r. miała miejsce pierwsza niedzielna Msza św. w uporządkowanym kościele w Sidorowie.

W czerwcu 2017 r. została odprawiona liturgia Bożego Ciała z procesją. Ta uroczystość odbyła się po raz pierwszy od 1945 r. Przyjechała na obchody wspólnota polska rejonu husiatyńskiego i dzieci szkół sobotnich z Husiatyna i Chorostkowa. U starszych ludzi, którzy pamiętają takie uroczystości w latach przedwojennych, można było zobaczyć łzy radości.

Święta liturgia została obsługiwana przez ojców franciszkanów z Husiatyna i ojców dominikanów z Czortkowa. Takie wspólne święto franciszkanów i dominikanów spodobało się wszystkim i sprzyjało wspólnym obchodom w przyszłości. I już w październiku odbyły się uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Różańcowej, na których franciszkanie i dominikanie spotkali się ponownie, aby wspólnie się modlić i wspólnie usłyszeć słowo Boże.

Tak kościół Zwiastowania NMP w Sidorowie wraca do życia.

Jan Piejko

prezes Nadzbruczańskiego Towarzystwa Kultury i Języka Polskiego w Husiatynie

25 lat parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy we Lwowie na Zboiskach



17grudnia 2017 r. w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy we Lwowie na Zboiskach odbyła się uroczysta Msza Święta z okazji 25-lecia parafii. Przewodniczył jej Metropolita Lwowski abp Mieczysław Mokrzycki.

Budowę drewnianego kościoła rozpoczęto w latach 30-tych XX wieku. W 1935 r. ówczesny ks. abp Bolesław Twardowski przywiózł z Rzymu obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy i w październiku uroczystie wprowadził do tego kościoła. Wybuch II wojny światowej przekreślił plany budowy murowanej świątyni, a zajęcie Lwowa przez Armię Czerwoną spowodowało w konsekwencji zamknięcie i dewastację kościoła. Zamieniono go najpierw na magazyn zboża, następnie na garbarnię, a w końcu na magazyn papierów drukarskich. Sprzęty liturgiczne i elementy wyposażenia: ołtarz, droga krzyżowa, chór, obrazy, figury i księgi liturgiczne zostały

zupełnie zniszczone. Taki stan rzeczy utrzymywał się przez kolejne niemal półwiecze. Pod koniec lat osiemdziesiątych mieszkańcy Zboisk rozpoczęli starania we Lwowie, Kijowie i Moskwie o zwrot parafialnego kościoła. Starania te zakończyły się fiaskiem.

Na początku lat 90. XX wieku po ogłoszeniu przez Ukrainę niepodległości rozpoczęto ponowne starania o odzyskanie kościoła na Zboiskach. Od tego momentu zaczął się nowy etap w staraniach o zwrot świątyni. W I Niedzielę Wielkiego Postu w 1992 r. ksiądz Andrzej Jagiełka CR odprawił Mszę św. na schodach kościoła przed zamkniętymi drzwiami. Taki stan rzeczy utrzymywał się przez kolejne miesiące aż do 18 września, kiedy to zostały zwrócone klucze do świątyni.

Wnętrze świątyni przedstawiało niewyobrażalną wprost ruinę. Odzyskany kościół był tak zniszczony, że groził zawaleniem. Wierni byli narażeni na niebezpieczeństwo znalezienia się pod gruzami świątyni. Dzięki ogromnemu trudowi i pracy parafian kościół został uporządkowany i odnowiony, zaś 19 grudnia został na nowo poświęcony przez ks. abpa Mariana Jaworskiego i ks. bpa Rafała Kiernickiego. W uroczystości wzięło udział 25 kapłanów i rzesze wiernych.

Od początku jednak było rzeczą oczywistą, iż kościół o spróchniałych drewnianych ścianach nie utrzyma się długo i że trzeba będzie go rozebrać i wybudować nowy.



Po poświęceniu odzyskanego kościoła rozpoczęły się starania parafian i ks. Andrzeja o pozwolenie na budowę nowej świątyni. W 1996 r. nowoprzybyły ks. Dariusz Szczeciński rozpoczął katechizację dzieci i młodzieży, zajął się przygotowaniem dzieci do I Komunii Świętej, zaczął uczyć języka polskiego i zaopiekował się ministrantami.

Po pięciu latach starań w 1988 r. ostatecznie władze państwowe wydały pozwolenie na budowę nowej świątyni. 27 kwietnia 1988 r. odprawiono ostatnią Mszę św. w starym drewnianym kościółku. Modlono się w intencji szczęśliwego przeprowadzenia prac związanych z rozbiórką. Całe lato Msze św. były odprawiane pod gołym niebem. Z materiałów, które nadawały się do ponownego wykorzystania, a także z nowych desek i innych elementów została wybudowana tymczasowa kaplica, w której była sprawowana liturgia. Ks. proboszcz Andrzej Jagielka CR i ks. wikariusz Dariusz Szczeciński CR zamieszkali w niewielkim domku obok kaplicy.

2 czerwca 1997 r. Ojciec Święty Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny umiejscowiony obecnie w dolnej kaplicy naszego kościoła.

Pierwsze wykopy pod fundamenty nowego kościoła rozpoczęły się 2 lipca 1998 r., wykonawcą była firma budowlana „Karpatkurort Bud”. W ciągu trzech lat została wykonana dolna część kościoła, sala spotkań, dwie salki katechetyczne i zaplecze socjalne. W 1999 r. został zalany strop, a ściany zostały wyciągnięte do wysokości dachu. Wykonano prezbiterium, wejście do zakrystii i wejście do części mieszkalnej kościoła. Została zalana żelbetonowa belka nad wejściem oraz posadzka chóru.

Projekt architektoniczny nowego kościoła na Zboiskach został wykonany przez lwowskiego architekta Aleksandra Matwijiwa przy współpracy z jego synem Władysławem i zyskał aprobatę władz kościelnych i świeckich: ks. bpa Marcjana Trofimiaka



Uroczystości poświęcenia kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy

i Rady Architektonicznej miasta Lwowa. Natomiast projekt wnętrza kościoła wykonała Weronika Węclawska Lipowicz. Po trzech latach budowy i starań o przygotowanie kaplicy do użytku w 2001 r. ks. bp Stanisław Padewski w asyście ks. prowincjała Adama Piaseckiego CR, lwowskiego dziekana, księży i wiernych poświęcił dolną kaplicę kościoła. Wierni od tej pory mogli użytkować z takim trudem wznoszoną świątynię. W 2002 r. zostały przygotowane dwie salki katechetyczne, w których można było prowadzić katechyzę i spotkania dla grup parafialnych.

Jeszcze w trakcie użytkowania dolnej kaplicy 1 stycznia 2008 r. odprawiona została pierwsza Msza św. w górnym kościele. Był jeszcze niewykończony, ale wierni przekonali się wówczas, że prace zmierzają do szczęśliwego zakończenia budowy. W tym też roku podczas pasterki ks. abp Mieczysław Mokrzycki poświęcił trzy dzwony, które umieszczono na wysokiej kościelnej dzwonnicy. 2 grudnia 2009 r. fronton kościoła i dzwonnicy zwieńczyły krzyże.

W dniach 3–10 maja 2015 r. odbyły się misje prowadzone przez wspólnotę „Galilea”. Ks. abp Mieczysław Mokrzycki wraz z przedstawicielami duchowieństwa parafii oraz wiernych i dobroczyńców dokonał konsekracji 27 czerwca 2015 r. podczas odpustu ku czci patronki parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Wiele osób przyczyniło się do budowy i finalizacji tegoż przedsięwzięcia. Przede wszystkim słowa wdzięczności należą się ks. proboszczowi Andrzejowi Jagielce za jego

pracę, codzienne staranie i cierpliwość w tak trudnym i doniosłym dziele. To właśnie dzięki Niemu wierni mogą cieszyć się nowo wybudowaną świątynią.

Początki parafii sięgają lat 30-tych XX wieku. W 1935 r. abp lwowski Bolesław Twardowski przywiózł z Rzymu kopię obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy i 20 października uroczystie przekazał ją parafii.

Do wybuchu II wojny światowej istniał jedynie tymczasowy drewniany kościółek, a plany budowy kościoła murowanego nie zostały zrealizowane z powodu wybuchu wojny. W okresie Związku Radzieckiego w drewnianym kościółku istniał magazyn. Dopiero po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości rozpoczęto starania o odzyskanie obiektu. W I Niedzielę Wielkiego Postu w marcu 1992 r. ks. Andrzej Jagielka zmarłychwstańc, odprawił Mszę św. przed zamkniętymi drzwiami drewnianej świątyni. Taki stan utrzymywał się jeszcze przez 18 miesięcy, kiedy to ostatecznie zostały przekazane wspólnocie parafialnej klucze do zaniedbanej i zrujnowanej budowli. W 1998 r. ks. Jagielko rozpoczął budowę obecnego kościoła.

Aktualnie parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy to prężna i wciąż rozwijająca się wspólnota, obejmująca północną część Lwowa. Pracują w niej dwaj kapłani ze zgromadzenia zmarłychwstańców: ks. Mikołaj Lipitak oraz ks. Jarosław Płaza.



Podczas niedzielnej uroczystości odczytano list ks. Andrzeja Jagielki, budowniczego obecnej świątyni. Ks. Andrzej, pracujący aktualnie w Wiedniu, przekazał wspólnocie parafialnej obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Przez ręce Matki, która nieustannie pomaga, wierni parafii prosili Jezusa o potrzebne łaski oraz odśpiewali *Te Deum* jako dziękczynienie Bogu.

W hołdzie Niepodległości Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

*Nie ma nic lepszego niż język,
który jest łącznikiem życia społecznego,
kluczem do wiedzy, organem prawdy
i rozsądku oraz modlitwy.*

Ezop

W lutym tradycyjnie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego w polskich szkołach na Ukrainie, a także w szkołach sobotnio-niedzielnich. Uczniowie i pedagodzy szkoły Nr 10 im. św. Marii Magdaleny w tym szczególnym czasie przystąpili do obchodów Święta i przygotowywali się bardzo solidnie. Należy zaznaczyć, że było to święto trwające w naszej szkole cały tydzień, a więc był to Tydzień Języka Polskiego.

Nie było chyba w szkole nikogo, kto by nie dostrzegł tego prawdziwie nadzwyczajnego święta. Na każdej przerwie w korytarzach wrzało. Dzięki pracy Samorządu Szkolnego pod przewodnictwem zastępcy dyrektora do spraw wychowania Katarzyny Latyszewskiej oraz Marii Winiarskiej (absolwentki szkoły, która właśnie odbywała tu praktykę pedagogiczną) przygotowano niespodzianki dla każdej klasy.

Otóż I–II klasy rozwiązywały z zapalem „szlaczki”.

V–VIII klasy walczyły z polską pisownią (która do łatwych nie należy!).

Klasy Va i Vb były zaproszone do szkolnej biblioteki, której gospodyni Irena Kropiowska zapoznała uczniów ze słownikami specjalistycznymi, encyklopedycznymi oraz dwujęzycznymi. Każdy miał możliwość przewertować te wydawnictwa, znaleźć hasło, które go zainteresowało.

A klasy IX, X, XI drużynowo rozwiązywały krzyżówki oraz zmierzały się z polskimi frazeologizmami. Było wesoło, gwarno, wydzierano sobie nawzajem mazaki, toczyły się boje na słowa!

W efekcie każdy, kto poprawnie dał radę w rywalizacji, otrzymywał upominek! Warto było walczyć!

Na zakończenie TJP w klasie VIb odbyło się spotkanie z lwowską poetką Alicją Romaniuk, absolwentką naszej szkoły.

Alicja Romaniuk opowiadała dzieciom o swoim niełatwym dzieciństwie, przeczytała kilka wierszy, będących odzwierciedleniem tego okresu. Największe wrażenie wywarła na uczniach opowieść o znajomej poetki, która straciła męża, żołnierza ATO, a w krótkim czasie potem syna, który również jako żołnierz ATO zginął w czasie wojny aktualnie toczącej się na wschodzie Ukrainy. Pani Alicja poświęciła wiersze temu młodemu człowiekowi. Czytając je, została zaskoczona reakcją dorastającej młodzieży – niezwykle cisza. Zarówno dziewczynki jak i chłopcy nie ukrywali łez. Wzruszenie obustronne. A świadczy to o tym, że tak źle z naszą młodzieżą nie jest.

Modli się Matka

Modli się Matka
za syna swego
wziętego na wschód
na wojnę
sił nie starczyło
zatrzymać jego

Mąż już tam leży
w granicach Donbasu
chrześcijańskiego
pochówku dokonać
nie było komu
nie było czasu.

Tam grzmiały armaty
i biły „grady”
wróg bezlitośny
pragnie zagłady
młodzież morduje
skruchy nie czuje (...)

Modli się matka
krzyż w ręce trzyma
w nim nieustannie
trwa silna wiara
ciąga nadzieja
w przeżycie syna (...)

Mamo

Mamo
Przebacz, tak się stało,
Że nie wrócę do ciebie
Mnie już nie boli, ja nawet nie płacę
Dusza moja już w niebie.

Wybacz,
Że tak prędko zamknąłem oczy
Lecz gwiazdą ci świecić będę co nocy
We śnie
Przyjdę prosić o przebaczenie,
Matko kochana,
Wiem, że w sercu twoim głęboka rana,
Że byłem uparty, ciężko szła mi nauka,
Już nie przytulisz do siebie wnuka.

Przyjdę,
Aby mocno uścisnąć
Boś najdroższą mi była
O zbawienie mojej duszy
Zawsze się modliła.

Przebacz, Matulu kochana,
Że na stare lata
Samotne będą dni.
Dziś obiecaj mi
Wierzyć w lepsze czasy



Bez sierocych łez
 Bez cudzej władzy
 Kanonady
 Zdrady...
 Nam potomstwo nie przebaczy
 Że nie daliśmy Putinowi rady.

Módl się, Matko,
 W pustej chacie
 O zwycięstwo i pokój na świecie
 By nie na marne
 Oddawać swe życie.



W klasie VIII odbyła się zgaduj-zgadula na temat literatury rycerskiej. Pierwszą nagrodę otrzymali Helena Kurnicka i Jarema Tatomir. Otrzymali książki oraz pamiątkowe kubki z okazji minionego niedawno 200-lecia Szkoły. Drugą nagrodę otrzymał Bohdan Moszkowski. Brawo, Bohdan! Gratulujemy Ci szczególnie – przecież uczysz się w naszej szkole pierwszy rok.

W ramach tygodnia odbył się również konkurs „Mistrz ortografii”.

Wyniki:

klasa IX – I miejsca Paulina Kompanowicz, Liza Chlebnikowa, Kamila Sosnowska
 II – Jola Szarybury, Melania Macewicz.

klasa X – I miejsce Anna Skoczyńska
 II – Wiktoria Szopska
 III – Nina Kosowan, Maks Płotycyn.

W klasie maturalnej pisano „Mini-dyktando”. Mistrzami zostali Ewelina Bojko i Maksymilian Kuc.

W klasach IX i X odbył się konkurs „Śladami bohaterów naszych lektur”. Uczniowie podzielili się na cztery grupy. Pierwsza grupa pracowała nad tematem „Bohater utworu literackiego”, druga i trzecia grupy rozwiązywały test „Rodzaje i gatunki literackie”, czwarta – „Znam bohaterów swoich lektur”. Zwyciężyła pierwsza grupa (24 punkty), następne miejsce kolejno zajęły trzecia grupa, druga i czwarta. Pierwsza i trzecia grupa – to uczniowie klasy dziesiątej.

Uczniowie klasy IX przygotowali prezentację projektu „Sztuka baroka we Lwowie”, interesująco opowiadając o obiektach sakralnych Lwowa.

Język – to najcenniejszy skarb, który przekazujemy troskliwie z pokolenia w pokolenie. Język – to nasze dziedzictwo narodowe, chlubimy się nim i pielęgnujemy go.

Maria Iwanowa, Regina Lebież

Obwodowe Eliminacje Olimpiady Literatury i Języka Polskiego

Eliminacje Czterdziestej Ósmej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego na stopniu obwodowym odbyły się w Konsulacie Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku.

W eliminacjach wzięło udział jedenastu uczestników (9 uczennic i 2 uczniów) z Łucka, Kowla, Tarnopola i Maniewicz.

Uczestnicy konkursu najpierw pisali dyktando, które w tym roku opowiadało o panu Hilarym, który zgubił okulary. Tekst był wypowiedzią prof. Bralczyka – wybitnego profesora – językoznawcy. Uczniowie egzaminowani byli jeszcze ze znajomości gramatyki polskiej, czytania i słuchania ze zrozumieniem. Wszyscy musieli napisać rozprawkę na wybrany temat. Na koniec ci, którzy przeszli do drugiej tury, rozmawiali z egzaminatorami o wybranych utworach z listy lektur (lista dostępna na stronie: www.olijp.pl).

Zwyciężyła uczennica Szkoły Polskiej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu Zofia Maryszewa (107,65 pkt.), drugie miejsce zajęła uczennica Szkoły Polskiej przy Stowarzyszeniu Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej w Łucku – Irena Lewkowicz (104,42 pkt.), a trzecie miejsce uczennica Szkoły Polskiej przy Polskim Towarzystwie Kulturalno – Oświatowy w Tarnopolu Krystyna Hajewska (87,31 pkt.)



Wszyscy uczestnicy otrzymali upominku od Konsulatu i dyplomy. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali nagrody specjalne i awans na finał republikański, który odbędzie się w Kijowie lub we Lwowie.

W Jury Olimpiady w Łucku zasiadali: Natalia Ciołyk, Bożena Dąbrowska, Mieczysław Łazuk i Wiesław Pisarski. Nad całością czuwała konsul Aneta Ksel.

Zwycięzcom gratulujemy i serdecznie zachęcamy wszystkich uczniów interesujących się językiem polskim i literaturą polską do udziału w Czterdziestej Dziewiątej Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego za rok.

Szkoła Polska w Kowlu jest objęta opieką finansową i merytoryczną przez Fundację *Wolność i Demokracja* poprzez program edukacyjny „Biało-Czerwone ABC. Wspieramy oświatę polską na Ukrainie”.

Wiesław Pisarski, ORPEG

Olimpiada Literatury i Języka Polskiego

Siedemnastego lutego 2018 r. do Domu Polskiego w Kijowie przybyli uczestnicy Olimpiady. Konsul Rzeczypospolitej Polskiej Klaudia Tenoudji, dyrektor Domu Polskiego Maria Siwko, przewodnicząca komisji prof. dr hab. Tatiana Czernysz i nauczycielka języka polskiego Nadzieja Susznicka powitały młodzież i życzyły sukcesów w wykonaniu zadań.

Atmosfera była twórcza, życzliwa. Z początku uczniowie napisali dyktando, potem rozwiązywali zadania gramatyczne. Dla nich był przygotowany poczęstunek.



Wyniki prac uczniowskich były dobre. Pierwsze miejsce zajęła Elżbieta Mariot, która uczy się polskiego w Domu Polskim, drugie miejsce zajęła Karolina Milena Jermak uczennica Polskiej Sobotniej Szkoły przy ZPU, trzecie miejsce Waleria Kirakowska, która uczy się polskiego w Domu Polskim.

Każdy uczestnik Olimpiady dostał prezent od Wydziału Konsularnego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie. Konsul RP Klaudia Tenoudji wręczyła każdemu uczestnikowi Olimpiady Literatury i Języka Polskiego komplet książek z historii i literatury polskiej.

Oksana Basiuk

II Etap Olimpiady Historii Polski na Ukrainie

23 marca w Kijowie odbył się II etap II Olimpiady Historii Polski na Ukrainie, do którego zakwalifikowano 5 uczniów z Kijowa i Odessy. Na ten etap uczestnicy powinni byli przygotować pracę pisemną lub prezentację multimedialną, odpowiedzieć na wylosowane 2 pytania oraz na pytania dotyczące jednej z dwóch wybranych przez siebie lektur z wybranej epoki. Komisja w składzie: zastępcy Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Jacka Żura, prezesa Fundacji *Wolność i Demokracja* Roberta Czyżewskiego, prof. dr hab. Tomasza Ciesielskiego, prof. dr hab. Marka Białokura wysoko oceniła poziom przygotowania oraz wiedzę z historii Polski uczniów placówek polskich na Ukrainie. Prezes Fundacji *Wolność i Demokracja* Robert Czyżewski podziękował także nauczycielom za zaangażowanie na rzecz przygotowania uczniów do kolejnej edycji Olimpiady.



Najwięcej punktów za swoją odpowiedź uzyskali: Weronika Diaczenko, uczennica Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Związku Polaków na Ukrainie Oddział im. A. Mickiewicza w Odessie, Elżbieta Mariot, Andrzej Krasnowski, uczniowie Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Domu Polskim w Kijowie.

Życząc wytrwałości w poszukiwaniu wiedzy i dalszych sukcesów naukowych, serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom II etapu II Olimpiady Historii Polski na Ukrainie.

Składamy słowa wdzięczności wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację tegorocznej edycji Olimpiady, a szczególnie Fundacji *Wolność i Demokracja*, pracownikom Domu Polskiego w Kijowie: Maciejowi Jastrzębskiemu za organizację, Marii Siwko za opiekę nad uczestnikami i osobom innym, które przyczyniły się do jej realizacji.

Swietłana Zajcewa-Wetykodna

Wizyta w Pałacu Prezydenckim

W dniach 5–7 marca 2018 r. delegacja z Domu Polskiego w Barze miała zaszczyt gościć w Warszawie na zaproszenie Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy w ramach podsumowania Roku Akcji Pomocy Polakom na Wschodzie. Oprócz grupy z Baru do Warszawy zaproszeni zostali również Polacy z Czerniowiec, Starej Huty, Dowbysza, Romanowa, jak również przedstawiciele Polonii z Rumunii (Nowy Sołonec) i Mołdawii (Bielce).

Niemal każda grupa miała swoich reprezentantów w postaci zespołów artystycznych. Z Baru na spotkanie z parą prezydencką przybył folklorystyczny zespół taneczny „Aksamitki”, wraz z choreografem Inną Miedwiediewą, który wykonał pięknie, dostojnie *Poloneza*, inaugurując koncert w Pałacu Prezydenckim.

Delegację Czerniowieckiego Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza (38 osób) reprezentowali: zasłużony dla Kultury Polskiej Folklorystyczny Zespół „*Echo Prutu*” pod kierownictwem Lilii Pyndyk (Dom Polski, Czerniowce), dziecięce trio bandurzystek z Zespołu Dziecięcego „*Dolinianka*” (Zasłużony dla Kultury Polskiej) ze Starej Huty pod kierownictwem Reginy Kałuski i Nelli Makowijczuk, nauczycielki gry na bandurze oraz przedstawiciele wiejskiego TKP im. A. Mickiewicza ze wsi Piotrowce Dolne. Wszyscy godnie przedstawili swój wielonarodowościowy i wielokulturowy region Ukrainy.



Koncert prowadziła znana polska prezenterka telewizyjna – Anna Popek. Na sali znaleźli się między innymi: prezydent RP Andrzej Duda z małżonką Agatą Kornhauzer Dudą, minister Adam Kwiatkowski, reprezentujący Biuro do Spraw Kontaktów z Polakami za

Granicą, ministrowie Kancelarii Prezydenta, przedstawiciele Parlamentu, posłowie na Sejm, szefowie Kancelarii Sejmu i Senatu, ambasador Mołdawii, konsulowie Winnicy, Lwowa i Kiszyniowa, przedstawiciele mediów, partnerzy akcji – instytucje, spółki i osoby prywatne, duchowieństwo, goście z Ukrainy, Rumunii, Mołdawii, opiekunowie chórów i członkowie zespołów.



Przebieg i charakter koncertu w pełni potwierdziły słowa prowadzącej: *„Polacy na Kresach to żywa tkanka, to pulsująca energia, tańcem i radością życia społeczność, która potrafi wykorzystać każdą okazję, by spotkać się, celebrować święta, tańczyć i bawić się”*.

Koncert składał się bowiem z prezentacji artystycznych o bardzo zróżnicowanym charakterze. Obok żywiołowych występów pokazujących folklor polski, rumuński czy mołdawski pojawiła się również grupa młodzieżowa tańcząca breakdance.

W przerwach między występami zabrali głos prezesi organizacji oraz dyrektorzy polskich placówek działających na Ukrainie, w Rumunii i Mołdawii. Ze strony Baru głos zabrała Małgorzata Miedwiediewa, która mówiła między innymi na temat przypadającej w bieżącym roku 250-tej rocznicy zawiązania Konfederacji Barskiej oraz o obecności Baru w twórczości Juliusza Słowackiego i Henryka Sienkiewicza. Ze sceny padły również słowa podziękowania pod adresem Stowarzyszenia *Wspólnota Polska* oraz Konsulatu Generalnego w Winnicy za wspieranie działalności artystycznej Domu Polskiego.

Dziękując Polakom zza wschodniej granicy, prezydent RP Andrzej Duda powiedział: *„Chciałbym, żeby Polacy na całym świecie przeżywali stulecie niepodległości”*. Nawiązał do występów zespołów muzycznych i tanecznych, które zaprezentowały się podczas uroczystości. *„Dzieci wychodzą na scenę i pięknie mówią po polsku, śpiewają po polsku, tańczą tańce, które są elementem naszej wielkiej tradycji”* – powiedział.

- *Dziękujemy wszystkim polskim nauczycielom, wszystkim organizatorom polskiego życia kulturalnego, wszystkim prowadzącym Polskie Domy. Dziękujemy za całego serca polskim księżom pracującym na tych terenach, którzy swoją posługą duszpasterską wzmacniają tego ducha, z jednej strony właśnie wiary, tradycji, polskiej kultury, ale przede wszystkim bardzo często także podtrzymują na duchu – podkreślił.*

- *Warto pomagać, Proszę Państwa – dodała Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda. Przypomniała, że spora część darów w ramach Akcji Pomocy Polakom na Wschodzie trafiła do szkół. - Jest to wyraz naszej wdzięczności dla wszystkich tych, którzy dbają o rozwój oświaty polskiej mniejszości narodowej za granicą. Wdzięczności za upowszechnianie języka polskiego, wiedzy o naszym wspólnym dorobku kulturowym, o tradycji i kulturze. - Te wszystkie starania są ogromnie ważne, ponieważ wzmacniają poczucie polskiej tożsamości narodowej wśród pokoleń, które urodziły się poza Polską. To jest takie piękne świadectwo tego, że wszyscy my, Polacy, rozsiani po całym świecie, niezależnie od tego, w jakim zakątku globu mieszkamy, jesteśmy jedną rodziną, ponieważ w sercu nosimy Polskę. Jeszcze raz bardzo Państwu wszystkim dziękuję – podkreśliła Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda.*



Spotkanie upłynęło w bardzo miłej, nieskrępowanej atmosferze. Para prezydencka znalazła czas na zrobienie sobie z uczestnikami spotkania pamiątkowych zdjęć. Prezydent był wręcz oblegany przez dzieci i młodzież. Każde z nich miało okazję zrobić sobie selfie z głową Państwa Polskiego.

W czasie dwudniowego pobytu w Pałacu Prezydenckim spotkaliśmy się ze szczególną życzliwością, sympatią i bezpośredniością ze strony osób odpowiedzialnych za przygotowanie tej wyjątkowej wizyty, za co serdecznie dziękujemy.

Wg Małgorzaty Michalskiej (Bar), Władysława Strutyńskiego (Czerniowce)

Polonijne Igrzyska w Krynicy

W dniach 25 lutego do 2 marca odbyły się w Krynicy-Zdrój XIII Zimowe Igrzyska Polonijne, które zgromadziły zawodników z całego świata. W zawodach rywalizowało 546 zawodników z 22 krajów w dyscyplinach: narciarstwo alpejskie, biegowe, snowboard, short track, łyżwiarski wielobój, hokej, nordic walking i turniej rodzinny. Najstarszym uczestnikiem był pan Przemysław z Norwegii, który ma 84 lata.

Pięknie udekorowana i oświetlona Krynica przywitała 15-stopniowym mrozem polonijnych sportowców, których czekały sportowe sukcesy oraz mile spędzony czas w gronie rodaków. Pogoda sprzyjała organizatorom i stworzyła doskonałe warunki do zawodów.

W dniu inauguracji Igrzysk uczestnicy zebrali się w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krynicy-Zdrój. Proboszcz powitał gości Igrzysk w osobach: Marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego, Marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego, ministra Jakuba Kowalskiego szefa Kancelarii Senatu, prezesa Stowarzyszenia *Wspólnota Polska* Dariusza Piotra Bonisławskiego, przewodniczącą Rady Polonii Świata Teresę Berezowski i prezydenta Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusza Adama Pilata.

W godzinach wieczornych odbyła się uroczysta inauguracja XIII Zimowych Igrzysk Polonijnych w pijalni głównej w Krynicy-Zdroju. Oprócz gości z kraju, reprezentujących polskie władze, w uroczystości wzięli licznie udział goście polonijni: Teresa Berezowski, Tadeusz Adam Pilat, Bożena Kamiński, Andżelika Borys, Andrzej Janeczko, Czesław Błasik, Emilia Chmielowa, Teresa Sygnarek, Teresa Kopeć, Gerwazy Longher i Jarosław Narkiewicz.

Poczty z flagami wszystkich krajów biorących udział w Igrzyskach wkroczyły na salę przedstawiane przez prezenterów TVP Polonia, która prowadziła bezpośrednia transmisję z uroczystości. Największą ekipę 121 zawodników przywiozła do Krynicy Litwa.

Uroczystość rozpoczęły wystąpienia Marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego i Marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego, prezesa Stowarzyszenia *Wspólnota Polska* Dariusza Bonisławskiego, wiceprezesa TVP Macieja Staneckiego, przewodniczącego Rady Krajowej Stowarzyszenia *Wspólnota Polska* Ministra Henryka Kowalczyka i burmistrza Krynicy Dariusz Reško. W imieniu uczestników wystąpiła Andżelika Borys – prezes Związku Polaków na Białorusi, którego reprezentacja była jedna z najliczniejszych. Zawodnicy i sędziowie złożyli przysięgi olimpijczyków. Otwarcie Igrzysk zakończył bogaty program artystyczny i uroczysta kolacja.

Drugiego dnia igrzysk wieczorem w Hotelu Krynica odbył się „Wieczór Sądecki”, na którym zaprezentowano regionalne wyroby artystów rękodzielnictwa, lokalne specjały i występy zespołów folklorystycznych. Medale zwycięzcom wręczali: Marszałek Senatu Stanisław Karczewski, prezes Stowarzyszenia *Wspólnota Polska* Dariusz Piotr Bonisławski oraz burmistrz Krynicy Dariusz Reško.

W trzecim dniu nagradzano zwycięzców w konkurencjach biegowych, które odbyły się na idealnie przygotowanych trasach CSZ Ptaszkowa, w narciarstwie alpejskim, na

stoku Jaworzyny Krynickiej, w snowboardzie, w Kompleksie Narciarskim Słotwiny, i wieloboju łyżwiarskim rozegranym w hali MOSiR w Krynicy-Zdroju. Wręczania medali dokonali Teresa Berezowski, Tadeusz Adam Pilat i Gerwazy Longher – prezes Związku Polaków w Rumunii.

Po ceremonii medalowej odbyła się tradycyjna impreza „*Uczestnicy dla Organizatorów*”, której spirytus movens jest Andrzej Janeczko, sekretarz EUWP i prezes Domu Polskiego w Madrycie. To niezwykle miłe spotkanie w trakcie którego uczestnicy wyrazili wdzięczność organizatorom za organizację Igrzysk.

Podsumowując wyniki Igrzysk zaznaczono, że najwięcej medali zdobyła reprezentacja Czech, która zwyciężyła w klasyfikacji, zdobywając 21 złotych, 11 srebrnych i 17 brązowych medali. Na drugim miejscu uplasowała się Litwa: 14 złotych, 18 srebrnych i 12 brązowych medali, a na trzecim Białoruś 12 złotych, 11 srebrnych i 15 brązowych medali. Na kolejnych miejscach uplasowali się: 4 – Rosja, 5 – Niemcy, 6 – USA, 7 – Szwecja, 8 – Kazachstan, 9 – Węgry i 10 – Kanada. Jak w żadnych innych zawodach najbardziej liczyła się idea uczestnictwa – bez względu na wiek, płeć czy kondycję.



Zimowe Igrzyska Olimpijskie to dla przybyłej na zawody Polonii okazja nie tylko do sportowej rywalizacji, ale również uczestniczenia na ojczystej ziemi w obchodach Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości. Wieczorem wszyscy uczestnicy udali się na prawdziwą małopolską biesiadę do Centrum Macierzy Polonii w Woli Więclawskiej.

Kończącym akcentem Igrzysk była podniosła uroczystość 2 marca w Krakowie na Wawelu na Zamku Królewskim w miejscu symbolicznym dla polskiej państwowości i narodowej pamięci, miała dwójaki charakter: była końcowym akcentem Zimowych Igrzysk Polonijnych. Jednocześnie była to inauguracja Polonijnych Obchodów 100. rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

W Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego na Wawelu odbyła się uroczysta sesja, w której wystąpili z okolicznościowymi przemówieniami przedstawiciele gości, Senatu RP oraz Polaków i Polonii za granicą. Gośćmi uroczystości byli: senator Artur Warzocha – wiceprzewodniczący Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, senator Kazimierz Wiatr, Piotr Nowak – doradca Prezydenta RP, bp Wiesław Lechowicz – delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej, Dariusz Piotr Bonisławski – prezes Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*” i Andrzej Kraśnicki – prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego.



Nadzwyczaj ciekawym był wykład prof. Andrzeja Nowaka pt. *„Rola emigracji i Polonii w odzyskaniu Niepodległości Polski”*.

W dowód zasług wręczono medale i wyróżnienia 100-lecia dla Andrzeja Lecha z Austrii, dla Ireny Szewińskiej, dla Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego *„Beskid Śląski”* oraz dla lwowskiego klubu sportowego *„Pogoń”*.

Zwieńczeniem uroczystości była Msza św. w intencji Ojczyzny, Polonii i Polaków mieszkających poza granicami Polski w Bazylice św. Stanisława i św. Wacława na Wawelu, w której licznie uczestniczyli przybyli z Krynicy uczestnicy XIII Światowych Zimowych Igrzysk Polonijnych. Mszy św. przewodniczył Metropolita Krakowski, ks. abp Marek Jędraszewski, koncelebrował bp Wiesław Lechowicz, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej.



Po Mszy św. wszyscy uczestnicy udali się do krypty św. Leonarda w podziemiach katedry. Teresa Berezowski wraz z Tadeuszem Pilatem i Bożeną Kamiński złożyli wieńce od Rady Polonii Świata na grobach Marszałka Józefa Piłsudskiego i Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

Ważnym akcentem obchodów 100-lecia Niepodległości był apel Polaków, przedstawicieli tej części narodu, która żyje poza granicami Polski. Apel złożono na ręce przedstawicieli Senatu RP obecnych na uroczystości. Po przemówieniu okolicznościowym Dariusza Piotra Bonisławskiego – prezesa Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*”, głos zabrali kolejno przedstawiciele największych organizacji polonijnych: Teresa Berezowska, Tadeusz Pilat, Bożena Kamiński, Jolanta Tatara, Rita Tamašunienė, Andżelika Borys i Emilia Chmielowa.

Uroczyste podpisanie apelu poprzedziło przemówienie prezydenta Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusza Adama Pilata, który mówił o Polakach za granicą i ich niezmiennej od stuleci miłości do Ojczyzny.

Wg Listu Informacyjnego Nr 1-2018, EUWP

APEL

W odpowiedzi na apel Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Pana Stanisława Karczewskiego, wystosowany do Polonii, my – przedstawiciele tej części narodu, która żyje poza granicami Polski – zgromadzeni na Wawelu, w miejscu, gdzie bije serce naszego narodu, gdzie znaleźli miejsce swego wiecznego spoczynku władcy i twórcy wielkości Rzeczypospolitej, zwracamy się do wszystkich rozsiadanych po świecie rodaków, aby w roku obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości dołożyli sił i starań, by był to czas wielkiego święta, przywołującego pamięć o dniach powrotu pomiędzy wolne i samostanowiące narody i ludziach, dzięki którym Polska, jako suwerenny byt państwowy, zaistniała na mapie świata.

Pragniemy, aby każdy z nas był ambasadorem broniącym jej dobrego imienia i głoszącym prawdę o wspaniałej historii Rzeczypospolitej – wspólnym domu wielu kultur i religii, w którym wolność wyznania, demokracja i niezależne sądy panowały wówczas, gdy Europa pogrążała się w absolutyzmie.

Głęboko wierzymy, że dzięki temu każdego Polaka żyjącego za granicą silniejsze więzy połączą ze wspólnotą budującą Polskę taką, jaką wymarzyli nasi przodkowie – wolną, podmiotową, sprawiedliwą i bezpieczną, wyrastającą z chrześcijańskich fundamentów Europy.

Apelujemy do wszystkich Polaków, aby pamiętali, że naszym wspólnym narodowym dziedzictwem - obecnym we wszystkich epokach niełatwej polskiej historii – było, jest i będzie umiłowanie wolności.

Polskie akcenty w Dyneburgu

Tutaj się Polska zaczynała

Początki osadnictwa polskiego na Łotwie sięgają XVI wieku, kiedy w 1561 roku ostatni mistrz Zakonu Kawalerów Mieczowych złożył hołd lenny Koronie Królestwa Polskiego i Litwy. Terytorium Łatgalii należało do Rzeczypospolitej najdłużej – do rozbioru w roku 1772, ale wpływ kultury i języka polskiego szerzył się również za czasów carskiej Rosji. Ogniskami tradycji polskiej były dwory szlachty i kościoły katolickie. Za czasów pierwszej Republiki Łotewskiej Polacy aktywnie uczestniczyli w życiu politycznym i społecznym państwa. Polscy żołnierze walczyli o wyzwolenie Łatgalii z rąk bolszewików w roku 1920. Polska i Łotwa miały nawet wspólną granicę. Działały szkoły, stowarzyszenia kulturowe, sportowe i handlowe. Po II wojnie światowej nastąpił okres dla Polaków łotewskich najstraszniejszy – prawie kompletna izolacja od języka polskiego, brak możliwości kultywowania tradycji i kultury.

Tylko w sierpniu 1988 roku wznowiono działalność Związku Polaków na Łotwie (ZPL). Powstały liczne oddziały organizacji między innymi w Dyneburgu, Rzeżycy i Krasławiu. Ożywieni Polacy pracowali nad przywróceniem możliwości nauki języka ojczystego i utrzymywaniem kultury polskiej. Zgodnie z danymi statystycznymi spisu ludności w roku 2011 Łatgalię zamieszkiwało 7 %, czyli ponad 20 tysięcy Polaków, a w całym kraju było 44 772 Polaków. Największe miasto byłych Inflant Polskich dzisiaj zamieszkuje ponad 13 tysięcy, czyli 14% Polaków. Znaczące wsparcie Urzędu Miasta Daugavpils umożliwia efektywne podtrzymywanie i promowanie kultury polskiej w mieście.

Obecnie Dyneburg to drugie co do wielkości miasto Łotwy, którego symbolami są wzniesiona w XIX wieku twierdza i Wzgórze Kościelne. Dziedzictwo kulturowo-historyczne, na które składają się pomniki budownictwa miejskiego, architektury, sztuki, przemysłu i historii. Otaczający krajobraz tworzy obraz miasta oraz nadaje mu wyjątkowy urok.



Kultura

Najważniejszym ogniskiem polskiej kultury w Dyneburgu jest Dom Polski przy ulicy Warszawskiej 30. W budynku, który miejscowi Polacy za własne pieniądze kupili w latach 30-tych XX wieku, dzisiaj mieści się Dyneburski Oddział „Promień”

ZPL i Centrum Kultury Polskiej (założona w roku 1997 placówka jest finansowana przez Urząd Miasta). Co miesiąc przy Warszawskiej organizowane są różnorodne imprezy: wystawy, koncerty, warsztaty, konkursy recytatorskie, kursy języka polskiego lub wieczorki poetyckie. W Domu Polskim działa biblioteka licząca ponad 10 000 woluminów. Uczniowie klas początkujących po lekcjach przychodzą do „Polskiej Chatki”, gdzie pracownicy Centrum oraz wolontariusze prowadzą dla dzieci zajęcia teatralne i wokalne.



Natchnieniem miejscowych Polaków jest zasłużony chór „*Promień*”, który w 2018 r. będzie obchodził swoje 30-lecie. Chórzyści – to prawdziwi patrioci, Polacy, którzy przez długie lata sowieckie zachowali w swych sercach polskość i chętnie się dzielą nią z młodzieżą. Już od 1991 r. funkcjonuje również Zespół Tańca Ludowego „*Kukuleczka*”. Większość tancerzy to uczniowie gimnazjum polskiego. „*Kukuleczka*” jest stałym uczestnikiem Festiwalu Kultury Polskiej na Łotwie i w Kraju. W 2006 roku „*Kukuleczka*” otrzymała nagrodę TVP Polonia „*Za sławienie Polski i Polskości*”. W Domu Polskim działają również dziecięce zespoły amatorskie: zespół wokalny „*Barwy Daugawy*” oraz grupy teatralne „*Twórczy Pryzmat*” i „*Uśmiechnięta Tęcza*”. Prężnie działa Uniwersytet Trzeciego Wieku.

ZPL wydaje kwartalnik „*Polak na Łotwie*”, który zawiera nie tylko przegląd aktualnych wydarzeń, lecz również interesujące artykuły o wspólnych kartach w historii Łotwy i Polski oraz ciekawych postaciach w obu naszych państwach. W Dyneburgu emitowany jest lokalny program telewizyjny „*Akcenty Polskie*”, który można oglądać w Internecie (www.grani.lv/video/).

Polacy na Łotwie obchodzą święta narodowe łotewskie oraz polskie, a także święta katolickie. Barwnym korowodem co roku w maju świętujemy Dzień Polonii i Polaków mieszkających za granicą, dzień Konstytucji 3 Maja oraz Święto ulicy Warszawskiej. Odbywający się w te dni festiwal „*Polski Folklor w Łatgalii*” gromadzi polskie zespoły z całej Łotwy i innych krajów. W listopadzie hucznie obchodzimy święta Niepodległości Polski i Łotwy. Pełne sale gromadzi „*Międzynarodowy Festiwal Polskiej Młodzieżyowej Piosenki Religijnej*”. W Domu Polskim organizowane są imprezy poświęcone tradycyjnym polskim świętom, takim jak zapusty lub andrzejki.

Edukacja

Edukacja jest kluczowym elementem zachowania tożsamości narodowej oraz języka, dlatego też po odzyskaniu niepodległości Łotwy Polacy zainicjowali naukę języka polskiego w szkołach niedzielnych oraz utworzyli klasę z nauczaniem w języku polskim w Szkole Podstawowej Eksperymentalnej. W 1991 r. działaczom dyneburskiego ZPL udało się założyć Polską Szkołę Podstawową, a w 1999 r. również szkołę średnią. W 2002 r. placówce nadano imię marszałka Józefa Piłsudskiego. Obecnie do Gimnazjum Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Dyneburgu uczęszcza ponad trzystu uczniów. Na poziomie podstawowym większość zajęć odbywa się w języku polskim, a przejście na nauczanie w języku łotewskim realizowane jest stopniowo. Placówka wdraża programy nauczania dla mniejszości narodowych zatwierdzone przez MEN Łotwy, które obejmują naukę języka polskiego oraz historii. Uczniowie i nauczyciele mają możliwość wyjazdu na szkolenia, warsztaty oraz obozy letnie do Kraju. Już od początków swej działalności Gimnazjum aktywnie popularyzuje polską kulturę i tradycje wśród młodzieży, organizując obchody narodowych i tradycyjnych świąt.

Większość uczniów Gimnazjum to wychowankowie jedyne go na Łotwie autonomicznego przedszkola polskiego. W przedszkolu, popularnie nazywanym „*Gwiazdka*”, dzieci już od pierwszego dnia znajdują się w środowisku dwujęzycznym. W 1992 r.,

kiedy założono placówkę, w przedszkolu używano wyłącznie języka polskiego, lecz stopniowo wdrożono system bilingwalny, który pozwala wychowankom zachować język polski oraz nauczyć się języka łotewskiego. Podstawowe kierunki działalności przedszkola to rozwój i wychowanie dzieci wspólnie z rodziną i polską społecznością, promując poznawanie polskich oraz łotewskich wartości kulturowych. Około 130 dzieci przyswaja program nauki przedszkolnej dla mniejszości narodowych w sześciu grupach wiekowych. Dodatkowo są też realizowane programy nauki czytania oraz pisanie.

Miejsca Pamięci

WŁatgalii na każdym kroku spotykamy ślady Polaków i polskości. Jest tutaj wiele zabytków, które kiedyś były własnością szlachty polskiej. Dzisiaj większość z nich to budynki użytku społecznego, m.in. szkoły lub biblioteki. Zawdzięczając działalności ZPL i miejscowych Polaków, dzisiaj mamy również swoje miejsca pamięci. W Dyneburgu jednym z najważniejszych miejsc jest betonowy krzyż na Słobódce, który został wzniesiony w roku 1992 w miejscu spoczynku poległych w Kampanii Łatgalskiej polskich żołnierzy.

W majestatycznej twierdzy Dyneburg obok nowoczesnego Centrum Sztuki Marka Rotho znajduje się pomnik Leonowi Platerowi i bohaterom Powstania Styczniowego, które 1863 r. wybuchło również w Inflantach Polskich. Wiosną 2013 r. pomnik został odsłonięty przez prezydentów Polski i Łotwy.

Na Katolickim Cmentarzu w Dyneburgu z prawej strony od wejścia centralnego znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza Polskiej Armii. Tuż obok ustawiono dwie płyty granitowe ku pamięci Leona Platera oraz nauczycieli i działaczy społecznych, którzy ulegli represjom stalinowskim, a także metalowy krzyż dedykowany pamięci Sybiraków z Dyneburga i okolic.

Tablicę upamiętniającą spotkanie marszałka Józefa Piłsudskiego oraz generała Jona Bałodisa w 1920 r. po Kampanii Łatgalskiej w Dyneburgu ustawiono na budynku przy ul. Gimnazijas 11, a przy ul. Muzeja 6 znajduje się tablica pamiątkowa Konsulatu RP, który funkcjonował w Dyneburgu w latach 1930–1939. Plansza pamiątkowa zdobi również miejsce urodzenia wybitnego polskiego kompozytora, dyrygenta oraz skrzypka Grzegorza Fitelberga (ul. Mihoelsa 58). Memoriał inflanckim członkom Armii Krajowej, którzy tragicznie zginęli w 1944 r., ustawiono przy Domu Polskim.

Powyższe materiały udostępniła *Irena Liegeniece* zaprzyjaźniona z nami dziennikarka radiowa w Dyneburgu.



